Nr. 199 Czwartek, 28 Sierpnia 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 22 sierpnia b. r. marszałkowi krajowemu w Arcyksięstwie Dolnej Austryi, dr. Kajetanowi baronowi **Felder**, nadać najmiłościwiej godność radcy tajnego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem przedsiębiorcy wielkiego przemysłu w Pradze, Fryderykowi **Kubinzky**, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem podpułkownikowi pułku piechoty nr. 98, Józefowi **Eyle**, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 sierpnia b. r. deputowanego sejmu, Amanda hr. **Kueńburg**, zamianować najmiłościwiej marszałkiem sejmu w Księstwie górnego i dolnego Szląska, a posła sejmowego, dr. Jana **Demel** v. **Elswehr**, zastępcą marszałka w kierownictwie sejmem.

Dnia 26 sierpnia 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLV i XLVI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XLV zawiera:

Nr. 137. Ugodę z dnia 8 stycznia 1884 roku, pomiędzy monarchią Austryacko-węgierską a Szwajcaryą w sprawie ubogich.

Nr. 138. Reskrypt ministerstwa skarbu z dnia 19 sierpnia 1884 r., zawierający postanowienia odnoszące się do przepisów używania aparatu Dolainskiego do mierzenia spirytusu.

Nr. 139. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 21 sierpnia 1884 r., o urządzeniu ekspozytury celnej na dworcu kolei król. węgierskiej kolei skarbowej z Zemuniu (Semlin).

Zeszyt XLVI zawiera:

Nr. 140. Patent Cesarski z dnia 20 sierpnia 1884 r., o zwołaniu sejmów Czech, Dolnej i Górnej Austryi, Salzburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Szlązka, dalej sejmu w Tryeście i jego okręgu

Nr. 141. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa z dnia 24 sierpnia 1884 r., na mocy którego zawarte w artykule III, §§. 1—3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 3 września 1883 r. (dz. u. p. nr. 145) postanowienia tymczasowe o regulaminie targowym dla wiedeńskiej centralnej targowicy bydła w St.-Marx, ewentualnie targowicy wołów, świń i owiec, tracą moc obowiązującą.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 sierpnia.

Powrót p. ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnokyego, do Wiednia nie zamknął bynajmniej dyskusyi nad zjazdem w Warzinie; rozprawy na ten temat toczą się owszem obecnie z większą może werwą, niż w czasie samego zjazdu. Treścią jednak esencyonalną wszystkich w tej mierze głosów, rozpraw i kombinacyj jest to, że spotkanie obydwóch kierujących ministrów mocarstw sprzymierzonych spotęgowało nadzieję utrzymania pokoju europejskiego i utrwaliło, jeśli to wobec serdeczności stosunków w ogóle było potrzebnem, przyjaźń pomiędzy Austryą i Niemcami. Większa część poważnych dzienników, posiadających informacye z najlepszych źródeł, zapewnia, iż konferencye w Warzinie toczyły się sposobem pogadanki i były wolne od sztywnego tonu, jaki zwykł panować w gremium dyplomatów przy zielonym stole. Wszystkie też bieżące polityczne kwestye i te, które mogą się w przyszłości wywiązać, zostały omówione w formie potocznej rozmowy, bez brania na siebie jakichkolwiek ścisłych zobowiązań, lub określania dróg, jakich w tym lub owym wypadku ma się trzymać jedno i drugie państwo. Hr. Kalnoky i ks. Bismarck nie mieli bynajmniej potrzeby porozumiewania się w kwestyach szczegółowych; stosunki bowiem ścisłej przyjaźni, jakie łączą Niemcy i Austryę, są niezawodną rękojmią, iż polityka obu mocarstw w przyszłości będzie zawsze zgodną i odpowiednią wspólnym interesom.

Hamb. Correspondent, organ zostający w bliższych stosunkach z urzędem kanclerskim, skreśla w jednym z ostatnich numerów wrażenie, jakie zjazd hr. Kalnokyego z ks. Bismarkiem wywołał w Niemczech, Austro-Węgrzech i w ogóle w całej Europie, przyczem przypomina czasy, gdy możność trwałego porozumienia pomiędzy Berlinem i Wiedniem znajdowała u stron interesowanych mało sympatyi, a niedowierzanie za granicą. Jakżeż ogromne zaszły zmiany od roku 1879—pisze przytoczony dziennik! — Na całym obszarze Niemiec i Austro-Węgier nie odezwał się ani jeden głos, któryby nie powitał sympatycznie podróży austryackiego ministra do Warzinu i nie uznał jej za oznakę wzmagającej się serdeczności pomiędzy obydwoma państwami, którym świat zawdzięcza utrzymanie pokoju i powrót zaufania w trwałe ukształtowanie przyszłości. Wzmiankowany organ zwraca też uwagę, iż opinia publiczna w Rossyi i Francyi pogodziła się najzupełniej z tem przymierzem, śledzi sympatycznie jego rozwój, i wyraża zadowolenie z powodu zjazdu w Warzinie. Tu i owdzie wprawdzie dają się dostrzegać w prasie francuskiej i rossyjskiej tony fałszywe. te jednak nie są zdolne zamącić ogólnej harmonii. Widocznie. tak nad Newą, jak i nad Sekwaną, zdyskredytowane zostały zupełnie puste frazesy o niebezpieczeństwach, wrzekomo grożących Europie ze strony środkowo-europejskiego przymierza, i zaprzestano tam żywić obawy, do których też rzeczywiście nie było i nie ma najmniejszego powodu. Naprawdę zaniepokojoną jest tylko jedyna Anglia, lecz właściwym powodem jej niepokoju nie jest wcale konferencya w Warzinie i trwoga przed domniemanemi jej rezultatami, lecz obawa następstw samolubnej i niefortunnej polityki pana Gladstona, która nie mogła sobie zjednać przyjaciół ani w Berlinie, ani w Wiedniu, zraziła Francyę, i sprowadziła ostatecznie zupełne odosobnienie Anglii. Wobec tego stanu rzeczy, zupełnie uzasadnione są słowa organu hamburskiego, który konstatuje, iż podróż hr. Kalnoky'ego do Warzinu napełniła nowem zaufaniem państwa interesowane, nie wzbudziła bynajmniej nieufności w innych państwach kontynentalnych, i dała do myślenia tym tylko, których sumienie nie jest czystem zupełnie.

Sprawy krajowe.

(*Czynności Wydziału krajowego.*)

II.

(Dokończenie.)

Z tych ogółowych zarzutów wychodząc, przechodzi Ministerstwo do pojedynczych artykułów projektu, wykazuje ich niezgodność z ustawami państwowemi, dowodzi niestosowności przepisywania szkołom wiejskim innego sposobu i zakresu nauki jak szkołom miejskim, i uważa przepis w art. 3 zawarty, mianowicie grupowania uczniów na stopnie, względnie oddziały, może ze stanowiska teoretycznego za usprawiedliwiony, gdyby było możliwem, także przy najmniejszej szkółce wiejskiej ustanowić drugiego lub trzeciego nauczyciela. Gdy wszelako liczba nauczycieli w myśl ustawy zawisła od liczby dzieci szkolnych, ponieważ dalej należałoby się tem

---

7)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

Między innemi sidłami, zastawiał on jeszcze jedno na kniaziównę, widząc, że dziewka zabiega w lata, a o konkurencie nie słychać — choć wprawdzie taka Sołomerecka ze znacznem wianem nie powinnaby się doczekać grochowego wianka, lecz że z kniaziówny był co się zowie *hic mulier*, jakoś się ludzie obawiali, i nikt nie posunął w konkury. Mądrze tedy Czyż nastawił sidła, i podpatrzywszy dobrą chwilę, złapał dla starego kniazia jakiegoś rzadkiego raroga, którego ten oddawna mieć pragnął i o rękę córki zdeklarował się.

Stary widocznie przyjął go w braku lepszego, bo mu pilnie o podtrzymanie rodu chodziło; odpowiedział na razie ni to, ni owo, formułą przyjętą:

— Dziękuję ci brateńku za zaszczyt, żeś na mój dom łaskawą konsyderacyę zwrócił, ale pozwolisz, że co do tego muszę się porozumieć z córką, której woli krępować nie myślę.

Córce zaś na osobności oznajmiając ten kazus, między innemi prawił:

— Dobry i niedźwiadek, jak nie ma niedźwiedzia.... A cóżem winien, że się przedniejsi o twoją rękę i wiano nie zgłaszają.... zapewne że „czyż“ za drobne ptaszę dla kniaziówny Sołomereckiej. Wprawdzie jest on *natus;* a chociaż sto takich lichych wioszczyn jak jego, mogłoby tańcować w naszych posiadłościach, zawsze jednaki *possesionatus.* Ale głównie tu chodzi, jakom powiadał, o podtrzymanie upadającego rodu, niechbym ja się stary, nim zamknę oczy, ucieszył, że moja dzielnica nie zaginie...

Każde takie colloquium matrymonialne między ojcem a córką — jako się wyżej rzekło — przerywała jakaś niespodzianka myśliwska. Czyża trzymał stary kniaź w zawieszeniu, zbywając ni tem ni owem — w oczekiwaniu decyzyi córki. Czyż zaś, rozciągnąwszy tę siatkę matrymonialną, z cierpliwością pająka, wyczekiwał, co w nią wpadnie.

Tymczasem nadarzyła się ona zuchwała niedźwiedzica, która śmiała podnieść łapę na kości kniaziowe. Ojciec na łożu śmiertelnem polecił raz jeszcze konkury Czyża pilnej córki rozwadze, i na tem się to tymczasem skończyło.

Kniaziówna po śmierci ojca, że już przeszła wiek, któremu prawo dodaje opiekę, rządziła samowolnie swoją osobą i łowami, które, że już dawno pod jej wodzą zostawały, nic im nie ubyło w kniaziu, jeno jeden doświadczony łowiec.

Czyż zawsze się trzymał dworu kniaziówny, był na zawołanie najniższym służką, oczekując, co tam w zastawioną siatkę los zdarzy.

Jakoś w kilka miesięcy po śmierci starego kniazia, los widocznie sprzyjał Czyżowi i czego nie dokazały remonstracye ojcowskie, sprawił to prosty niedźwiedź, zostając swatem.

Pewnego dnia kniaziówna wybrała się samopas z oszczepem na upatrzonego niedźwiedzia, którego już dawno miała na oku. Ale że niedźwiedź stary zwykł często unikać walki, więc i on uszedł łowczyni z drogi. Widząc że go nie dogoni, zniecierpliwiona kniaziówna puściła nań strzałę z łuku Lecz w tejże samej chwili rozległ się huk i padł strzał z palnej broni. Niedźwiedź z rykiem powalił się o ziemię. W tem dwoje ludzi, nie wiedzących o wzajemnej bytności w puszczy, znalazło się nagle przy ścierwie niedźwiedziem — byli to kniaziówna i podkomorzyc, ktory, wypatrzywszy sobie oddawna dobrą skórę na tym niedźwiedziu, czatował na niego z przeciwnej strony. ukryty między gęstemi gałęźmi starego drzewa

Zmierzyła kniaziówna dumnym a niechętnym wzrokiem spółzawodnika w swoim tryumfie i rzekła don pogardliwie:

— Zabiłam tego niedźwiadka jak waść widzisz, więc moja ambicya zadowolona, a że skóra na nim piękna, weź ją sobie, stanie się zadość w ten sposób chciwości

— Wasza kniaziowska mość — odparł słodziuchno podkomorzyc, z niezawodzącą go pokorą — najostrzejsze słowa z ust waszych słuch waszego sługi mile łechcą. Atoli pozwólcie mi tej śmiałości, abym zwrócił waszą uwagę jako znawczyni wielkiej łowów, że strzał mój w środek ucha był śmiertelny, kiedy tymczasem strzała tkwi w lędźwiach, miejscu, gdzie zwierz jest najmniej czuły.

Kniaziównie ta eksplikacya nie poszła po myśli, a widząc słabą stronę swej sprawy, rzekła łagodniej z uśmiechem:

— Jeżeli tedy o cześć pierwszego strzału chodzi, rzućmy losy, komu ma przynależeć.

— Do czego losy, najmilsza kniaziówno, we wszystkiem wam należy pierwszeństwo. Lecz gdyby nieba inspirować was chciały powolnością na stałe i niezmienne affekta sługi waszego, ów strzał mógłby być **nasz!** — zawołał Czyż z rycerską emfazą, uginając kolana.

— Jakto **nasz?** — spytała kniaziówna pomięszana i zarumieniona, pierwszy raz w życiu — bo też poraz pierwszy wchodziła w rolę płci swej prawdziwej i pierwszy hołd miłosny odbierała w życiu. Mimowoli niewiasta w niej się obudziła.

Czyż, jako zręczny łowiec, nie ustając w tak trafnie rozpoczętej obławie, puścił się obcesowo w sentymentalno-myśliwskie zagony, a jednym tchem wyrecytował wszystko, co gdzie nałowił po świecie w słownikach współczesnych Korydonów.

Scena to była arcykomiczna, szczęściem, iż odbywając się w samotnej puszczy, krom martwego niedźwiedzia nie miała innego świadka, bo każdy uśmiałby się setnie na widok tego miłośnika na klęczkach, tulącego na przemian do ust i serca rękę sążnistego chłopa, uzbrojonego w łuk i rohatynę.

Wszakże ów nowy Akteon był szczęśliwszym u tej Dyany litewskiej od swego poprzednika; bowiem nietylko nie zamieniła go w jelenia, ale przyjęła jego afekt strzelisty. A czego nie dokazały ojcowskie przełożenia i długoletnia wierność konkurenta, sprawiła to przebudzona z długiego uśpienia próżność białogłowska i nieżywy niedźwiadek, będący nie jako swatem, a który za to dostąpił zaszczytu w kilka tygodni po śmierci, że skóra jego służyła za kobierzec

zadowolić, gdyby w Galicyi w najkrótszym czasie wszystkie potrzebne jeszcze szkoły ludowe przynajmniej o jednym nauczycielu zaprowadzono, ponieważ wreszcie frekwencya w istniejących już szkołach ludowych jeszcze wiele pozostawia do życzenia, przeto przepis tego całego artykułu uważa Ministerstwo za niewykonalny. Co do artykułu 4 zauważa Ministerstwo, iż postanowienia, zawarte w 2 punkcie co do nauki religii, nie należą do kompetencyi ustawodawstwa krajowego. Nie licują one z prawami przyznanemi ustawami zasadniczemi wyznaniom religijnym, nie uwzględniają kościoła ewangelickiego i wyznania izraelickiego w Galicyi, a przeprowadzenie tych postanowień stworzyłoby stosunki, które nie dałyby się pogodzić z przepisem §. 5 państwowej ustawy o szkołach ludowych, tudzież z ustawą z 20 czerwca 1872 Dz. u. p. Nr. 86, i dodaje, iż ten sam zarzut trafia także art. 12.

Co do artykułu 5 podnosi Ministerstwo tę okoliczność, iż postanowienie, według którego wszystkie szkoły miejskie mają mieć sześć klas, a więc sześciu nauczycieli, nie da się wobec braku sił nauczycielskich w Galicyi usprawiedliwić tem bardziej, iż nawet Wiedeń zadawalnia się dotąd szkołami ludowemi pospolitemi o pięciu klasach. Należałoby mieć przynajmniej wzgląd na to, iż szkoły tej kategoryi, o których ten artykuł mówi, tylko tam mają być założone, gdzie jest odpowiednia dla nich liczba dzieci. Zresztą poprzednio musiałby być w odpowiedni sposób zmienionym artykuł 5 obowiązującej ustawy krajowej z 2 maja 1873 o zakładaniu i utrzymawaniu publicznych szkół ludowych, którego postanowienie, iż w każdym politycznym powiecie ma być przynajmniej jedna-czteroklasowa szkoła pospolita, przygotowująca młodzież do szkół średnich, nie da się pogodzić z przepisem w mowie będącego artykułu projektu ustawy

Artykuł 8, który w miejsce nauki niedzielnej zaprowadza kursa nauki dopełniającej i rozciąga je aż do 15 roku życia, uważa Ministerstwo za bardzo odpowiedni, uważa wszelako, że zaprowadzenie tego postanowienia wymaga zmiany §. 41 ustawy krajowej o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych.

Nakoniec co do artykułów 13 i 16 nadmienia Ministerstwo, iż wszystkie w tych artykułach zawarte postanowienia przepisujące postępowanie w udzielaniu nauki, o ile są trafne i celowi odpowiadające, („co jednak nie można o wszystkich powiedzieć“) mogą być uwzględnione i zużytkowane przy rewizyi obowiązujących planów nauki dla szkół wydziałowych, którą rewizyę w drodze rozporządzenia zarządzić można.

Ale także co do tytułu tego projektu uważa Ministerstwo, iż nie jest on wolny od zarzutu, bo pominąwszy, iż poszczególne artykuły tego projektu nie we wszystkich punktach zgadzają się z tytułem, zauważa się, „iż zakres zauki“ stanowi istotną część planu nauki w ogóle, który winien obejmować wymiar godzin nauki, zakres i materyał nauki.

(*Stan szkół średnich w Galicyi w latach szkolnych 1875—1883*).

Mamy przed sobą dokument niezmiernej wagi. Jest to sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w latach szkolnych 1875—1883; elaborat dokonany z nadzwyczajną dokładnością, opracowany znakomicie a dający wyborny obraz stanu i postępu krajowego szkolnictwa w ciągu lat dziewięciu. Brak miejsca nie dozwala nam zamieścić w całości tego sprawozdania, będziemy się jednak starali w dokładnem streszczeniu podać najważniejsze przynajmniej jego ustępy do wiadomości czytelników naszych. Sprawozdanie rozpoczyna się od przeglądu zmian co do liczby i zewnętrzego ustroju szkół średnich.

§. 1.

Na początku roku szkolnego 1875 było w naszym kraju 27 szkół średnich: 21 gimnazyów i 6 szkół realnych. W obrębie gimnazyów było 14 gimnazyów wyższych (gimnazyum Jasielskie miało naówczas klas 7), 3 gimnazya niższe (gimnazyum Złoczowskie o 2 klasach), 3 gimnazya wyższe realne i 1 gimnazyum niższe realne. Między szkołami realnemi były trzy wyższe, mające już wszystkie klasy, dwie wyższe, stopniowo się uzupełniające i jedna niższa.

W przeciągu okresu dziewięcioletniego (1875 do 1883) stosunkowo nieliczne zaszły zmiany w statystyce i ustroju naszych szkół średnich. Zmiany te obejmują przeważnie uzupełnienia i przeistoczenia niektórych, już poprzednio założonych zakładów, w mniejszej liczbie erekcye szkół nowych.

W zakresie gimnazyów zaszły następujące zmiany:

1) Jasło. Gimnazyum Jasielskie, założone przez gminę miasta Jasła z własnych funduszów jako niższe gimnazyum miejskie z początkiem roku szkolnego 1869, przeszło na mocy Najw. postanowienia z dnia 25 sierpnia 1875, mając naówczas już klas 7, na etat funduszu naukowego pod warunkiem następujących prestacyj gminy na rzecz tego gimnazyum: umieszczenie zakładu (gmina ma wybudować na ten cel osobny gmach według planu, zatwierdzonego przez Ministerstwo; tymczasowo mieści się gimnazyum w lokalnościach dostarczonych przez gminę), utrzymywanie lokalności szkolnych w dobrym stanie, dostarczanie pomieszkania dla dyrektora i służby szkolnej, opał, światło, opłacanie służby szkolnej, utrzymywanie sprzętów szkolnych i stały obowiązek dostarczania nowych w miarę potrzeby, wreszcie coroczny datek 500 złr., przeznaczony na środki naukowe tego gimnazyum.

2) Sanok. Prawie na tych samych warunkach w 5 lat później uzyskała gmina miasta Sanoka założenie wyższego gimnazyum na mocy Najw. postanowienia z dnia 16 listopada 1880. Różnica w datkach gminy w tem tylko polega, że gmina miasta Sanoka nie płaci żadnej dotacyi na środki naukowe, a w miejsce stałego obowiązku dostarczania sprzętów szkolnych, złożyła na ten cel jednorazowy datek 1 000 zł. Gimnazyum to powstało z początkiem roku szkolnego 1881. Klasę I, otworzoną prowizorycznie na mocy pozwolenia Minist. z 19 sierpnia 1880, l. 13109, utrzymywała gmina w tym roku szkolnym z własnych funduszów. W r. szk. 1883 miało gimnazyum Sanockie już trzy klasy: I, II i III.

3) Lwów. Rok przedtem weszło ostatecznie w życie gimnazyum IV we Lwowie. Już w r. 1874 nastąpiło było zasadnicze orzeczenie względem założenia tego gimnazyum, atoli pod warunkami, których nie przyjęła gmina miasta Lwowa, ponosząca już znaczne ofiary na rzecz szkoły realnej i gimnazyum Franciszka Józefa. Warunki te: umieszczenie gimnazyum i utrzymanie lokalności szkolnych w dobrym stanie, dostarczanie potrzebnego opału i światła i opłacanie najmniej 1.000 zł. corocznie na środki naukowe nowego gimnazyum (reskrypt Minist. z 2 października 1874, l. 13727) zostały ostatecznie zmienione w sposób następujący: Gmina ofiarowała na umieszczenie nowego gimnazyum do końca lipca 1884, t j., dopokąd miał trwać kontrakt najmu, zawarty już dawniej z konwentem OO. Bernardynów, gmach Bernardyński, w którym przed kilkunastu laty mieściło się gimnazyum akademickie (teraz ruskie), pospolicie bernardyńskiem zwane, następnie po przeniesieniu tego gimnazyum do ruskiego Domu narodnego, gimnazyum Franciszka Józefa, a wreszcie filia tego gimnazyum, gdy właściwy zakład z początkiem roku szkolego 1876/7 przeniósł się do nowego gmachu przy ulicy Halickiej, wybudowanego na ten cel kosztem gminy; powtóre obowiązała się gmina do tego czasu (t j. do końca lipca 1884) utrzymać ten budynek w dobrym stanie, dostarczać rocznie 30 sągów drzewa opałowego i płacić 25 zł. rocznie jako relutum na oświetlenie. Prócz tego odstąpiła gmina na własność funduszu naukowego grunt (tak zwane „Jatki Bosackie“) obok domu Ressiga, nabytego przez fundusz naukowy już w r. 1868 na umieszczenie gimnazyum IIgo (niemieckiego) Takie ustępstwa i ofiary gminy miasta Lwowa, umożliwiły wreszcie otwarcie na dniu 1 września 1879 tego nowego — z kolei IVgo — gimnazyum we Lwowie. które już w pierwszym roku liczyło 565 uczniów, a prócz 8 klas głównych, 6 oddziałów równorzędnych. Ponieważ w gmachu Bernardyńskim prócz gabinetów i kancelaryi można tylko 9 klas pomieścić, musiał rząd już przed otwarciem tego gminazyum, postarać się o wynajęcie lokalności dla 5 klas po za budynkiem, ofiarowanym przez gminę.

4) Złoczów. Gimnazyum złoczowskie, założone pierwotnie (na mocy Najw. postanowienia z dnia 8 stycznia 1873) jako gimnazyum niższe i otwarte z początkiem roku szkolnego 1874. już po pierwszych 5 latach, skutkiem usilnych starań gminy miasta Złoczowa, otrzymało na początku roku szkolnego 1879 prowizorycznie i na koszt gminy klasę V, następnie klasy dalsze, a na mocy Najw. postanowienia z dnia 2 grudnia 1881 zostało stanowczo urządzone jako wyższe gimnazyum rządowe. Przy końcu roku szkolnego 1882 odbył się w tem gimnazyum po raz pierwszy egzamin dojrzałości. Prócz pierwotnych prestacyj na rzecz gimnazyum niższego przyjęła gmina miasta Złoczowa, z powodu rozszerzenia gimnazyum, jeszcze następujące zobowiązania pieniężne: od 1 września 1882 będzie gmina płaciła do skarbu państwa przez 6 lat po 3.000 złr., a od 1 września 1888 po 4.000 zł. rocznie.

5) Brody. W podobny sposób już przedtem przyszło do skutku uzupełnienie niższego gimnazyum realnego w Brodach Na prośbę gminy miast a Brodów pozwoliło Ministerstwo na prowizoryczne otwarcie klasy V z początkiem roku szkolnego 1876 na koszt gminy, następnie klas dalszych, wreszcie na mocy Najw. postanowienia z 3 lipca 1878 nastąpiło stanowcze urządzenie państwowego wyższego gimnazyum realnego w Brodach z językiem wykładowym niemieckim pod następującemi warunkami: gmina wybudowała gmach szkolny, według planu zatwierdzonego przez Ministerstwo. otrzymawszy na ten cel subwencyę 30.000 złr. ze skarbu państwa, przyjęła obowiązek utrzymywania tego budynku w dobrym stanie, płacenia stałego datku rocznego 5000 złr., wreszcie oddała obligacye i efekta, należące do funduszu rezerwowego byłej szkoły realnej w Brodach w nominalnej wartości 38.125 zł. Funduszem tym ma rząd zawiadować i pobierać z niego dochody.

6) Buczacz. Rokowania o przeistoczenie gimnazyum niższego OO. Bazylianów w Buczaczu na gimnazyum niższe rządowe doprowadziły dotychczas do następujących wstępnych rezultatów. Gmina miasta Buczacza przyjęła obowiązek opłacania dwóch egzaminowanych suplentów świeckich na przeciąg dwu lat (roku szkol. 1883 i 1884) po 1.200 złr.; od początku r. szk 1883 uczą też w tem gimnazyum dwaj suplenci egzaminowani (jeden z historyi i geografii, drugi z nauk przyrodniczych) Konwent OO. Bazylianów oświadczył gotowość odstąpienia na rzecz gimnazyum rządowego teraźniejszego budynku szkolnego i płacenia rocznego datku 1.050 zł. z dochodów fundacyi Potockich; gmina zaś przyrzekła utrzymywać ten budynek w dobrym stanie i dostarczać potrzebnego opału i oświetlenia.*) (C. d. n.)

*) Gimnazyum III. w Krakowie, otwarte z początkiem roku szkolnego 1883/4 (na mocy Najw. postanowienia z dnia 9 listopada 1882), nie wchodzi w zakres niniejszego sprawozdania.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wiadomości z Królestwa Polskiego).

W Żyrardowie pod Warszawą, w wielkiej fabryce płócien Dietricha i Hillego, przyszło znowu dnia 20 b. m. do zmowy robotników. Około 1000 robotników zebrało się przed kancelaryą fabryki, domagając się podwyższenia płacy i zniesienia znacznych kar pieniężnych, jakie nakładano na robotników za przypadkowe a czasem też i umyślnie uszkodzenie wyrobów płóciennych. W razie nieuwzględnienia ich żądań odgrażali się robotnicy, że dyrektora fabryki, Garviera, zabiją a fabrykę podpalą, przyczem też poniszczono wiele sztuk płótna, pociąwszy takowe nożami. Właściciel fabryki zawezwał wskutek tego pomocy władz, które też nie omieszkały uczynić zadość temu wezwaniu.

Ze sprawozdania prokuratora prawosławnego synodu Pobiedonoscewa, ogłoszonego w *Gońcu urzędowym*, podaje do wiadomości *Warszawskij Dniewnik*, iż w warszawsko-chełmskiej prawosławnej eparchii, wymagającej szczególnej opieki, w celu utrwalenia w prawosławiu „pojednanych“ z niem unitów, wysłano z gubernii siedleckiej pod przewodnictwem trzech zręcznych popów trzynastu wieśniaków unickich do Kijowa, na pielgrzymkę do Ławry. Polecono także wszystkim popom w „pojednanych“ parafiach, ażeby zastosowywali przyjęty w całej Rossyi obyczaj odwiedzania parafian w dni świąteczne.

Dzienniki rossyjskie donoszą. iż ministerstwo oświecenia przedłożyło do zatwierdzenia rady państwa projekt wprowadzenia przymusowej oświaty w miejscowościach Królestwa Polskiego, zamieszkiwanych przez ludność unicką niegdyś, a obecnie „pojednaną“ z prawosławiem. Przymus szkolny zaprowadzony zostanie sposobem próby w najkrótszym czasie w całej gubernii siedleckiej. Zważywszy, iż wiadomość ta ogłoszoną została świeżo po powrocie z Petersburga Apuchtina, można przypuszczać, iż jest to tylko uwzględnienie jego russyfikatorskich projektów.

(Agitacye w Szwajcaryi.)

Do *Polit. Corr* piszą z Rzymu: Rząd szwajcarski zawiadomił gabinet włoski o przykrem wrażeniu, jakie sprawiło w Bernie odkrycie, iż konsul włoski w Lugano szerzy propagandę irredentystyczną i agituje za oderwaniem kantonu tessyńskiego od Szwajcaryi Dodano także, iż gabinet berneński zagroził odebraniem konsulowi jego *exequatur*, ostatni jednak szczegół jest nieprawdziwy. Owszem rząd szwajcarski pozostawił wyłącznie ministrowi spraw zagranicznych, p Manciniemu, którego lojalność i przyjaźń ocenia, wydanie sądu o całym tym wypadku. P. Mancini pragnie przed wydaniem ostatecznego orzeczenia, wysłuchać relacyi posła włoskiego w Bernie, hr. Fe d'Ostiani, któremu polecono, aby bezstronnie i sumiennie zbadał całą sprawę.

(Z Konstantynopola).

Z Konstantynopola donoszą, iż pod przewodnictwem sułtana odbyła się wielka rada ministrów, na której uchwalono wystosować nową notę do mocarstw, w której Porta. powołując się na rozbicie konferencyi londyńskiej, w energiczny sposób zaznaczy zwierzchnicze prawa sułtana nad Egiptem. Do Konstantynopola miano także powołać Musurusa baszę, aby zdał sprawę ze swej świeżo odbytej konferencyi z lordem Granvillem w sprawie egipskiej. Porta gniewa się, że londyński *Foreign Office* nie poinformował jej o zamierzonej misyi lorda Northbrooka. Spodziewają się w rządowych sferach tureckich, że żale Porty na postępowanie Anglików w Egipcie zostaną do pewnego stopnia poparte przez inne mocarstwa, a szczególnie przez Francyę i Niemcy.

(Rossya i Turcya.)

Polit. Corr. podaje z Konstantynopola następującą korespondencyę: „Umiarkowanie, które się objawiło w polityce europejskiej od utrwalenia ligi pokojowej w Europie środkowej, odzwierciedla się najwyraźniej w Konstantynopolu, gdzie żadna ze spraw nie nabiera charakteru groźnego, pomimo, iż towarzyszą jej okoliczności, któreby dawniej mogły były w wysokim stopniu obudzić zaniepokojenie. Ażeby przytoczyć jedną z takich spraw, dość wspomnieć, że p. Nelidow zwrócił uwagę Porty jeszcze z początkiem bieżącego roku na znaczny niedobór w dochodach z prowincyj, z których pobory mają iść na opłatę odszkodowania wojennego, przeznaczonego dla Rossyi. Porta do dnia dzisiejszego nie powzięła żadnej decyzyi, p. Nelidow jednak nie zmienił swojej spokojnej i wyczekującej postawy. Nie podlega wątpliwości, że rozwiązanie tej kwestyi

---

ślubny dwojgu oblubieńcom — taka bowiem była wola narzeczonej.

Nie było szczęśliwszego stadła nad Czyżów. Nic się tam wprawdzie nie zmieniło w siedzibie kniaziowej, wszystko pozostało w dawnej surowej prostocie. Szczęśliwy małżonek zajął opróżnione przez kniazia zmarłego miejsce w pierwszej izbie na skórze niedźwiedziej — i rozpoczął hymenowe gruchanie.

W kniaziównie obudziła się zalotność płci, do jakiej wyroki niebios ją przeznaczyły. Nie zmieniała już szat białogłowskich, a dobierała barw i krojów, aby się małżonkowi przypodobać. Zwierzyna mogła spać spokojnie na oba uszy, bo nawet na czas jakiś przy boku mężowskim pasyi łowieckiej zabaczyła. Z nadejściem zaś stosownej pory myśliwskiej zmiana stanu nie dozwoliła młodej mężatce zabawiać się łowami

Czyż tymczasem był ruchliwy i czynny, a pomimo uroku małżeństwa, często poza domem, niby się łowom oddawał, czemu myśliwa małżonka nie czyniła zarzutu, owszem dopytywała troskliwie o sukcesa łowieckie męża, który ją zbywał ni tem ni owem.

Nadeszła wiosna, i jak wszystko pod jej promieniem odżywa, tak też i odżył szczep młodszy kniaziów — Anna powiła syna. Uciecha to była niewymowna dla matki już niepierwszej młodości. Radość tę uszczęśliwiony ojciec zdawał się podzielać.

Po upływie pewnego czasu, gdy już ów cenny dar nieba, chłopak, krzepł i podrastał, kniaziównie, nieodstępnej od kołyski dziecka, zatęskniło się jakoś pod jesień, w czas przygodny łowiecki, za knieją i zwierzyną a tembardziej, że była samotną, bo Czyż w jakiejś sprawie na dłużej się wydalił z domu. Wdziawszy tedy szaty płci przebranej na nowo, kniaziówna udała się do puszczy.

Przeraził ją widok jaki ujrzała: najpiękniejsza część puszczy, najmilsze zwierząt schronienie, już była prawie z większych drzew ogołocona. Stuk toporów ranił ją boleśnie w serce litewskie — w to serce, kochające las i jego nietykalność, jako tradycyjnych bogów dawnych ulubione siedlisko. Litwa bowiem ówczesna, choć już od dwu wieków chrześcijańska, zawsze jak przez mgłę zachowała pamięć dawnych bogów, co razem z nią puszcze zamieszkiwały.

Zapuściwszy się głębiej w las, zdobyła smutną konwikcyę, że stuk siekier i gwar niszczycieli wypłoszyły wszystką zwierzynę z najgęstszej części puszczy. Zwiedziwszy barłogi i legowiska zwierząt, gdzie one chętnie przebywały, znalazła je pustemi. Żadnego nawet zbłąkanego zwierzątka nie spotkała. Na domiar zgorszenia po drodze natknęła się na kapkany, doły i pułapki, któremi się brzydzi prawdziwy łowiec. Oburzenie jej i gniew nie miały granic. A co ją najbardziej ubodło, to że pewien miot niedźwiadków, które kazała zachowywać dla siebie, Czyż wyłapał i na skóry handlarzom przedał.

Więc ona, kniaziówna prawdziwa, była żoną kupczącego i to kupczącego tem wszystkiem, co dla jej ojców było najświętszem?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PIOTR JAXA BYKOWSKI.

byłoby przedewszystkiem pożądane w interesie samej Porty, to też minister skarbu zarządził, ażeby źródła dochodów z Trapezuntu i Kastambulu obrócić na pokrycie niedoborów w ratach odszkodowania wojennego, ale cóż, kiedy rada ministrów nie powzięła w tej mierze żadnej dotychczas uchwały. Poselstwo rossyjskie czeka cierpliwie na taką uchwałę już od kilku miesięcy. Z tym samym taktem występuje p. Nelidów w kwestyi odszkodowania dla p. Wurtzel, który, jak wiadomo, wśród białego dnia został napadnięty i zrabowany. Porta nie chciała przyznać i wypłacić 1.500 fun. tur. P. Nelidow przyjął ten upor milczeniem, co tembardziej zdumiewa, że kilka dzienników dało się słyszeć z podejrzeniem, jakoby p. Wurtzel nie został zrabowanym, ale sam sobie przywłaszczył wymienioną kwotę. Jest jeszcze i innych dużo spraw pomiędzy Rossyą a Portą, spraw będących w zawieszeniu, jak: pretensye odszkodowania poddanych rossyjskich, rokowania o nowy traktat handlowy i ustanowienie nowej taryfy — w których to sprawach Rossya składa dowody niezwykłej cierpliwości. Niepodobna zatem nie przyznać, że Rossya od chwili zbliżenia się do ligi pokojowej mocarstw Europy środkowej zwróciła swoją politykę wschodnią stanowczo na tory pokojowe.

(Francuska akcya przeciw Chinom.)

Berl. Pol. Nachr. piszą: Jakikolwiek będzie wynik akcyi francuskiej przeciw Chinom, to jednak teraz już twierdzić można, że akcya ta sprowadziła silne naprężenie pomiędzy dwoma mocarstwami zachodniemi. Anglia całkiem jawnie znalazła się ze swemi sympatyami po stronie Chin. Uczyniła to bynajmniej nie w tem przekonaniu, jakoby słuszność była jedynie po stronie rządu chińskiego, ale po prostu dlatego, że obawia się współzawodnictwa Francyi na Wschodzie. Jedyną więc pobudką w tym wypadku dla Anglii jest znowu najjaskrawszy egoizm, który przeważa nad wszelkiemi względami słuszności i prawa. Oczywiście, że Francya nie pozostaje dłużną w odpłacie za takie zachowanie się Anglii, a jeżeli Chińczycy nad Sekwaną nie doznają uprzejmości, to o wiele surowszy jeszcze sąd spotka dawnych sprzymierzeńców Francyi z za kanału Kaletańskiego. Polityczne otrzeźwienie Francuzów zrobiło w ostatnich tygodniach zdumiewające postępy. Najwyraźniej okazuje się to w rozstrzasaniu wszelkich spraw, mających styczność z Niemcami. Jakkolwiek znane z tendencyj anti-niemieckich organa nie mogą się jeszcze pogodzić z myślą zbliżenia do Niemiec, to jednak powstrzymują się od jaskrawych niegdyś wycieczek i podnoszenia oszczerstw. Sport ten przestał być stanowczo uprawiany. Obecny stan rzeczy nie jest pomyślny dla Anglii, a prowadzi do sprawiedliwszego oceniania intencyj Niemiec.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły komitetowi parafialnemu i kościelnemu w Rabem, w powiecie liskim, na restauracyę budynków parafialnych zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JCW. Arcyksiążę Rainer**, przy sposobności podróży inspekcyjnej, dnia 23 b. m. zwiedził także Żegiestów. — *Czas* donosi: Najd. Arcyks. Rainer, wróciwszy do Krakowa z manewrów, zwiedził dnia 26 b. m. wystawę towarzystwa przyj. sztuk pięknych i muzeum Narodowe, oprowadzany przez kustosza p. Ziemięckiego. Najd. Arcyksiążę nadzwyczaj pochlebnie wyrażał się o dziełach artystów polskich, mianowicie słynnych „Świecznikach chrześciaństwa" H. Siemiradzkiego, oraz wypytywał o obraz mistrza Matejki „Hołd Pruski" i kiedy nadejdzie do Muzeum. JCWysokość zwiedził także nowowystawiony budynek koszar obrony krajowej przy ulicy Karmelickiej, zbudowany kosztem gminy miasta Krakowa, a badając wszystkie szczegóły budowy i wykończenia tejże, wyraził swe zupełne zadowolenie i uznał, że budynek ten zupełnie odpowiada przeznaczeniu swemu. Tegoż dnia o godzinie 3 Najd. Arcyksiążę Rainer zaprosił na obiad generałów miejscowych, prezydenta miasta dr. Weigla, radcę dworu Englischa i innych naczelników władz. Obiad dany był w hotelu *Victoria*.

— **C. k. dyrekcya poczt** i telegrafów ogłasza: Z dniem 1 września b. r. rozpocznie się transport przesyłek pocztowych na przestrzeni kolei Transwersalnej Zagórz-Grybów, pociągami nr. 104/203 i 106/205 (w kierunku z Grybowa do Zagórza) a nr. 202/101 i 206/105 (w kierunku z Zagórza do Grybowa). Konduktorowie pocztowi przy tych pociągach obowiązani będą podczas przystanków na stacyach kolejowych przyjmować listy niepolecone, oddane im przez publiczność za pośrednictwem posłańców pocztowych lub funkcyonaryuszów kolejowych. Ruch wozów pocztowych (dyliżansów) między Grybowem a Jasłem jakoteż na przestrzeni Krosno-Iwonicz ustaje z końcem bieżącego miesiąca.

— **Miejscowość Borek** wydzielona została z dotychczasowego okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Słotwinie koło Brzeska, a przyłączona do poczty w Bochni.

— **Wpisy uczniów** do c. k. wyższej szkoły realnej lwowskiej odbędą się w dniach 29 i 30 sierpnia. Jednocześnie otwartą będzie wystawa rysunków uczniów tejże szkoły od godziny 9—12 rano i od 3—5 po południu.

— **Kolonia wakacyjna w Hucie.** Na rzecz kolonij wakacyjnych wpłynęły następujące dalsze datki: ks. Panek z Felizienthal 2 zł., dr. Z. Skowroński 20 zł., goście skolscy 4 zł., razem 26 zł. w. a., ogółem zaś dotychczas wpłynęła do kasy komitetu kwota 2.919 zł. 63 ct. w. a. Dnia 27 b. m. hrabstwo Rudolfowie Kińscy zaszczycili odwiedzinami swemi kolonię wakacyjną, powitani przez dziatwę głośnemi okrzykami radości. Oprowadzeni przez dr. Gerstmana po całym budynku, wyrazili się nader pochlebnie o urządzeniu kolonii, a hr. Kińsky w najżyczliwszy sposób objawił życzenie, ażeby kolonia i w następnych latach umieszczoną została w Hucie. Za kilka dni zakończy się już pobyt wakacyjny drugiej seryi, która w piątek, dnia 29 b. m., rano wyjedzie podwodami do Stryja, gdzie się odbędzie obiad staraniem i kosztem miejscowego komitetu na peronie, poczem kolonia wyjedzie pociągiem popołudniowym do Lwowa, dokąd o godzinie 8, min. 32 wieczorem przybędzie. Z dworca udadzą się wakacyoniści wraz z nauczycielami tramwajem na plac Cłowy; rodzice zechcą więc dziatwy oczekiwać i odebrać ją z rąk kierownika kolonii p. Cenara, na dworcu kolejowym, albo na placu Cłewym, około godziny 9 wieczorem. Dnia 30 b. m., o godzinie 3 po południu zgromadzą się wakacyoniści w sali gimnastycznej „Sokoła" (ul. Kurkowa, l. 7), ażeby odbyć ponowną próbę siły i odebrać swoje pakunki. Chłopacy wszyscy bez wyjątku — a jest ich w drugiej seryi 47 — cieszą się najlepszem zdrowiem, czerstwo i zdrowo wyglądają i, da Bóg, powrócą pokrzepieni na siłach do nowej pracy umysłowoj, która ich czeka z rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

— **Wykaz IV składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa (Ciąg dalszy). 33. Na ręce c. k. starostwa w Sniatynie: dalsze datki w kwocie 6 zł. 10 ct. — 34. Za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa w Pradze: mieszkańcy powiatu Plan 10 zł.; ks. prałat w Kromlowie 50 zł.; gmina Peterswald 20 zł.; miasto Cieplice 123 zł.; gmina Eichwaldt 6 zł. 9 ct.; Schallan 10 zł.; Niklasberg 13 zł. 39 ct. — 35. Parafianie w Leifers, w Tyrolu, 6 zł. — 36. Za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa w Styryi: ks. biskup dr. Jan Zwerger 50 zł.; różne datki w ogólnej kwocie 33 zł — 37. Na ręce c. k. starostwa w Brzeżanach: gmina Wierzbów 10 zł. 80 ct.; Dubszcze 4 zł. 80 ct.; Łapszyn 15 zł.; Rekszyn 3 zł.; Słoboda 7 zł.; Rybniki 6 zł. 95 ct.; Kozłów 14 zł. 8 ct; ks. Lezohupski 2 zł. — 38 Na ręce ces. król. starostwa w Trembowli: gmina Laskowce 5 zł.; Bernardówka 5 zł. 40 ct.; gr. kat. parafianie w Laskowcach 9 zł. 24 ct. — 39. Na ręce c. k. starostwa w Żydaczowie: W. Pietruska 25 zł; gmina Łubsza 1 zł 2 ct.; Pczany 1 zł. 7 ct.; Stulsko 20 zł; Iłów 10 zł.; Tarnawka 1 zł. 60 ct.; Lachowice podz. 1 zł.; gr. kat parafianie w Lubszy 1 zł 30 ct.; w Dubrawce 6 zł. 1 ct.; w Zurawnie 2 zł. 60 ct.; w Obłażnicy 3 zł.; w Mielniczu 4 zł. 5 ct.; w Mikołajowie 23 zł. 50 ct.; I. Bentz 5 zł.; A. Bogusz 2 zł.; ks. K. Lewicki 1 zł.; ks A. Hoffman 5 zł; rzym. kat. parafianie w Żydaczowie 1 zł. 11 ct.; w Żurawnie 9 zł 35 ct. — 40. Na ręce c. k. starosty w Gorlicach: parafianie w Ropie 10 zł. (D. n.)

§ **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu lipcu 1884 roku następujące cyfry: Z końcem czerwca było chorych 451, przybyło w lipcu 743, było przeto ogółem leczonych 1.194. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 557, z polepszeniem zdrowia 133, nieuleczonych 89, umarło 57; ubyło tedy razem 836. Pozostało z końcem lipca 358 chorych. — W zakładzie położniczym pozostało z końcem czerwca położnic 20, dzieci płci męzkiej 9, żeńskiej 6. Przybyło w lipcu położnic 39, dzieci płci męzkiej 18, żeńskiej 17. Było ogółem leczonych położnic 59, dzieci płci męzkiej 27, żeńskiej 23; wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu położnic 39, dzieci płci męzkiej 19, żeńskiej 16, przed odbytym połogiem położnic —; umarło: położnica 1, dzieci płci męzkiej —, żeńskiej —, ubyło razem położnic 40, dzieci płci męzkiej 19, żeńskiej 16. Pozostało z końcem lipca położnic 19, dzieci płci męzkiej 8, żeńskiej 7. — W szpitaliku św. Zofii pozostało z końcem czerwca dzieci płci męzkiej 39, żeńskiej 34, razem 73. Przybyło w lipcu dzieci płci męzkiej 49, żeńskiej 40, razem 89. Było ogółem leczonych dzieci płci męzkiej 88, żeńskiej 74, razem 162. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męzkiej 38, żeńskiej 32, razem 70, nieuleczonych płci męzkiej 2, żeńskiej 4, razem 6, umarło dzieci płci męzkiej 5, żeńskiej 10, razem 15; ubyło razem dzieci płci męzkiej 45, żeńskiej 46, razem 91. Pozostało z końcem lipca dzieci płci męzkiej 43, żeńskiej 28, razem 71.

* **Napady rozbójnicze.** O północy dnia 13 b. m. kilku ludzi z okopconemi twarzami wtargnęło do karczmy w Woli duchackiej, w powiecie wielickim, odludnie za wsią położonej, lecz jeszcze otwartej i oświetlonej. Sędziwy karczmarz Jakób Feuerstein i liczna jego rodzina, oraz służąca, przerażeni nagłym napadem, nie stawili żadnego oporu rabusiom, którzy też zabrali gotówkę, znajdującą się w stole szynkownym, wszelkie zapasowe napoje gorące, korzec zboża w ziarnie i inne rzeczy, z którym to łupem bez śladu umknęli. W trzy dni później, w nocy na 16 b. m. kilku złoczyńców włamało się oknem do karczmy Pajtla Gutmanna w Glinikach *ad* Rząka, w tym samym powiecie, wydarło z rąk przerażonych domowników materac wartości 30 zł. i spiesznie umknęło z tą zdobyczą, widocznie w obawie, ażeby ich nie zaskoczyli na tym rabunku przechodzący drogą ludzie. Rabusie uzbrojeni byli w koły, a jeden z nich trzymał straż na dworze. Zarządzono energiczne dochodzenie oraz wszelkie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa zagrożonym okolicom.

= **Karygodna nieostrożność.** Przy renowacyi kamienicy pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, dnia wczorajszego spadły na ulicę dwa duże kawały blachy skutkiem nieoględności blacharza, pracującego na dachu, lecz szczęśliwym trafem nikt nie został uszkodzony.

— **Drużyna wieśniaków z Galicyi**, jak opowiada *Słowo* przybyła w tych dniach do Warszawy. Są to ofiary ostatniej powodzi, którym ktoś aż tam poradził szukać zarobku. Mimo spóźnionej pory, wieśniacy nie zawiedli się, albowiem część z nich zawerbował odrazu do swego majątku p. T., obywatel z Mławskiego; reszcie zaś udzielił stosownych wskazówek, gdzie mają szukać roboty około roli.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono p. Mikołajowi U., z mieszkania pod l. 4 ul. Zamkowa, w czasie od 2 lipca do 14 sierpnia b. r. 12 koszul męzkich i wiele innej bielizny oraz poduszkę i różne gazety illustrowane, łącznej wr. 88 zł.; Ignacemu Grycko, stróżowi pod l. 18, ul Sobieskiego zegarek srebrny, ankier na 15 kamieni, kryty, z liczbą fabryki 120.614, wr. 24 zł., z kieszeni przed Wołoską-cerkwią; Michałowi Proskurniakowi, zarobnikowi, pugilares z dwiema kartkami Zakładu zast. i kred. do l. 88.528 i 89.031 na zastawiony zegarek i płaszcz, tudzież kilka kartek loteryjnych, z kieszeni w Wołoskiej-cerkwi; p. Michałowi Kaliszkiewiczowi, czeladnikowi szewskiemu, jesienny garnitur bronzowy, parę butów i koszulę, z wozu za rogatką Janowską; pani W. P. z ganku pod l. 6 ul Jagiellońska, duży koc we dwoje zszyty, z przyszytemi kołkami do zawieszania; p. Leonowi Hochmanowi z tegoż sklepiku, pod l. 1 ul. Kotlarska, cygara, tytonie, worek z mąką i mydło, war 20 zł — Zgubiono kartki zastawne zakładu zast. i kred. z dnia 24 b. m. l. 30.362 na damski szal za 3 zł. zast., l. 7957 na sr. zegarek za 1 zł. zast. i 47 428 na zast. prześcieradło, tudzież kartkę ruskiego banku l. 1844 na zast. zimowy paltot. — Znaleziono skórzany woreczek z białem okuciem i zakrętką z małym kluczykiem na mosiężnym łańcuszku, oraz grube białe perkalowe prześcieradło, na ulicy Halickiej — Koń gniady włościański, zbłąkany, znajduje się w Persenkówce za rogatką Stryjską u gospodarza Stanisława Cichonia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sieniawie znany z cnót obywatelskich i przymiotów charakteru aptekarz tamtejszy, Edmund Mańkowski, żołnierz b. wojsk polskich i weteran z pod Ostrołęki, przeżywszy lat 73; w Paryżu, po krótkiej chorobie, Aleksander książę Ogiński, były żołnierz armii francuskiej w roku 1870; w Brukseli znakomity profesor prawa międzynarodowego Arntz.

— **Pomnik króla Jana III** w parku Łazienkowskim w Warszawie został w tych czasach uszkodzony. Mianowicie utrąconą została część buławy, którą król-bohater dzierży w prawicy.

— **Córka Zygmunta Krasińskiego**, ś. p. Marya z hr. Krasińskich hrabina Raczyńska, dnia 23 b. m. zakończyła życie w Trydencie. Pomimo warunków otoczenia, życie ś. p. Maryi było nieprzerwanym szeregiem cierpień moralnych i fizycznych. Z obawy następstw choroby piersiowej, która starszych jej braci w młodym wieku zabrała, troskliwa matka do 25 roku wychowywała ją w klimacie południowym. Skutkiem tego ś. p. Marya krótkie tylko chwile przepędzała w kraju, który pomimo to kochała szczerze i gorąco. Znający zmarłą bliżej, w świeżej pamięci mają nieopisany urok, jaki przebijał z tego umysłu inteligentnego i bystrego, tak bardzo przypominającego geniusz ojca. Zmarła odziedziczyła też po ojcu dar poetycki, a w bliższem kole jej otoczenia znane są utwory ś. p. Maryi, nacechowane piętnem prawdziwej inteligencyi i wyższego polotu myśli. Ś. p. Marya zmarła w chwili powrotu do kraju, w nielicznem otoczeniu wiernych sług i jedynego syna.

— **Wystawa motorów w Wiedniu.** Komitet tej wystawy uprasza nas o ogłoszenie, że kolej Północna cesarza Ferdynanda, oraz towarzystwo austr.-węg. kolei państwowych przyznały $33\frac{1}{3}$ proc. opustu z ceny jazdy dla członków tych stowarzyszeń i korporacyj, które korporatywnie zamierzają udać się do Wiednia, dla zwiedzenia tamtejszej wystawy motorów i narzędzi rękodzielniczych. W każdym wszakże pojedynczym wypadku towarzystwa takie winny zgłosić się z osobna z oznajmieniem, że zamierzają korzystać z tego ustępstwa, a uczestnicy wycieczek takich wykazać się mają przy kupowaniu biletów jazdy kartą wstępu na wystawę. Opust wspomniony odnosi się zarówno do jazdy klasą drugą, jak i trzecią.

— **Przy czyszczeniu obrazu** Matki Boskiej w wielkim ołtarzu w kościele w Zamartem pod Chojnicami, w zachodnich Prusiech, który niedawno otwarto na nowo, znalazł malarz rozmaite przedmioty złote i srebrne oraz wiele brylantów. Znalezione przedmioty wartościowe, według *Kur. Pozn.*, mają ważyć 20 funtów.

— **Ośmiu niebezpiecznych bandytów** schwytano w ostatnim tygodniu w południowej stronie rzymskiej Kampanii, a mianowicie trzech w Rocca Massimo, trzech na drodze z Valmonte do Paliano, a dwóch w Valletri. Bandyci od dłuższego już czasu niepokoili te okolice.

— **Dziwy w ratuszu toruńskim.** *Gaz. Toruńska* opowiada: Przed kilku dniami słyszano w bliskości ratusza huk nader silny i niezwykły. Sądzono początkowo, że ktoś podrzucił petardę, podłożył dynamit, lub figla jakiego prochem wypłatał. Następnie, że w budynku ratuszowym co pękło. Dochodzono i śledzono pilnie, nic przecież nie wykryto i nie wyjaśniono. Obecnie przypominają sobie z przeszłości miasta, że w przeszłym wieku wydarzył się podobny huk i również pozostał niewyjaśnionym. *Thorner Presse* przytacza nawet opis dawniejszego wydarzenia z 15 lipca w nocy o 11tej i powiada, że to pisze Zernecki w swojej *Kronice Torunia*, jakoby pod rokiem 1725. Tymczasem kronika Zerneckiego doprowadzona tylko do r. 1710. Do pierwszego dziwu, owego niewytłómaczonego huku, przybył teraz drugi, nowa *Kronika* Zerneckiego, doprowadzona aż do roku 1725!

— **Wybuch.** w tych dniach w fabryce prochu w Kazaniu nastąpiła eksplozya, a to w suszarni, gdzie się znajdowało czterysta pudów prochu, zupełnie już gotowego. Część budynków została zburzona, część uległa spaleniu. Zabitych dwunastu, a ranionych siedmiu ludzi.

— **Ciemnota.** W Perejasławiu nad Dnieprem, zdarzył się wypadek, świadczący o wielkiej jeszcze ciemnocie ludu. Wierzą tam, że świeca, zrobiona z tłuszczu nieboszczyka, posiada tę własność, że zapaliwszy ją, można wejść do czyjegokolwiek mieszkania, bez przebudzenia śpiących tam ludzi! Zabobon ten, skusił dwóch znanych łotrów, którzy postanowili skorzystać z pomocy siły nadprzyrodzonej, dla łatwiejszego spełniania kradzieży. Udali się oni na cmentarz, z zamiarem sfabrykowania świecy ze zmarłego niedawno, tęgiego włościanina. Już dokopali się do samej trumny, gdy światło ich zdradziło i sprowadziło diaka z pobliskiej cerkwi, który przeszkodził temu haniebnemu czynowi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Miedzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu.

Wiedeń, 26 sierpnia.

Z przebiegu wczorajszego pierwszego dnia targowego zdaliśmy pokrótce sprawę telegraficznie. Stagnacya była prawie zupełna. Dopiero dziś spodziewać się można niejakich obrotów, mianowicie także transakcyj na ziarno galicyjskie, z którego pszenica miała dziś popyt ze strony młynarzy czeskich. Ziarno galicyjskie znajduje się na targu tegorocznym tylko na dwu stołach, pana Żywickiego, czyli tarnopolskiej Spółki rolniczej, mającej okazy najpiękniejszej na całym targu pszenicy czerwonej, i p. Bubera z Podwołoczysk, mającego również najpiękniejsze próby pszenicy żółtej.

Wczoraj, po godzinie 12 zwiedzili targ pp. ministrowie handlu i rolnictwa, o której to porze tłumy między stolikami bardzo już były przerzedzone, a woreczki z próbami na stolikach w znacznej części już spakowane.

Streszczenie sprawozdań z żniw, tego „rdzenia całego targu międzynarodowego", jak je nazwał w przemówieniu na zagajenie targu wiceprezes komisyi targowej, odkładamy, jak zwykle, na koniec listów naszych.

Drugi dzień targowy rozpoczął się takim samym zastojem, jakim w zupełnie niebywały sposób odznaczał się dzień pierwszy. Około południa atoli, gdy z Pesztu i targowisk zagranicznych nadeszły telegraficzne wiadomości o polepszonej tendencyi i pewnej, acz nie wielkiej zwyżce w cenach, nagle obudziła się chęć kupna. Pomimo to transakcye na towar efektywny nie przekro-

czyły granic stosunkowo bardzo skromnych. Właściciele ziarna bowiem, którzy już dnia pierwszego, mimo zupełnego zastoju, silnie się trzymali wobec oczywistych usiłowań sprowadzenia panującej od dawna zniżki do poziomu śmiesznego, nietylko tym samym oporem ożywieni, przybyli dziś do rotundy, lecz jeszcze więcej w nim się utwierdzili; a ponieważ zwyżkowe ustępstwa ze strony kupujących nie wydawały się im jeszcze dostatecznemi, przeto ożywiony w wysokim stopniu popyt w nielicznych tylko wypadkach kończył się rzeczywistem zawarciem transakcyi Co zaś zakupiono, poszło w znacznie mniejszej części na wywóz, niż na rachunek konsumcyi w granicach monarchii, tudzież młynów i browarów austryackich, (szczególniej czeskich i dolno-austryackich) i węgierskich. Na ziarno galicyjskie, o ile nam wiadomo, nie stanęła transakcya żadna. *N. fr. Presse* zapisuje wprawdzie jedną, to jest 1.400 centnarów metrycznych pszenicy po 7 zł. 40 ct. *loco* Tarnopol. Dziwno nam, że o transakcyi tej nic zgoła nie wiemy. Z Tarnopola był tu z ziarnem tylko p. Żywicki, dyrektor Spółki rolniczej, który nic nie sprzedał aż do chwili, w której rzeczony dziennik mógł zanotować tę transakcyę, ani też nie miał takiego towaru pośledniego, żeby zadowolić się ceną 7 zł. 40 ct. Pan Żywicki był wprawdzie oblęgany przez kupców, którzy wchodzili z nim w pertraktacye; ale dopiero po zamknięciu targu międzynarodowego, w prywatnem spotkaniu pod wieczór mogły transakcye przyjść jeszcze do skutku, a wielu kupców, zabrawszy próbę, dopiero z miejsca zamieszkania swego przyrzekło odpowiedzieć, czy się zgadzają na żądaną cenę. Pan Buber z Podwołoczysk zaś, wedle własnego wyrażenia, byłby najlepszy zrobił interes, gdyby mu kto był zwrócił 20 zł. za najem stolika w rotundzie.

Z tem wszystkiem ani ziarno austryacko-węgierskie w ogóle, ani szczegółowo prześliczna pszenica wschodnio-galicyjska nie jest pozbawiona widoków na przyszłość. Dowód tego mamy w handlu terminowym, który dziś rozwinął się w sposób całkiem niespodziewany, a to w duchu zwyżki, wynoszącej u owsa 20 centów, u kukurudzy 20—25 cnt., u żyta 35—40 cnt., u pszenicy nawet 50 cnt., w czem znak, że spekulacya nie wierzy, iżby dzisiejszy stan cen mógł długo jeszcze się utrzymać. Nadmieniamy, że ta zwyżka odnosi się już do terminów jesiennych; lwowski targ międzynarodowy może przeto znajdzie się już wśród innej sytuacyi od wiedeńskiego.

Sprawozdanie *quasi* oficyalne tutejszej giełdy zbożowej z obu dni targowych ma być wydane dziś jeszcze, ale o tak późnej porze, że musimy pozostawić je sobie do listu następnego, a tylko treść jego zatelegrafujemy *Gazecie* jutro, w środę rano.

(Dokończenie nastąpi).

J. Glinkiewicz.

---

* **Z Banku krajowego.** W skutek reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 20 sierpnia b. r. l. 3538, zostały $4^1/_2$prc. listy zastawne Banku krajowego kotowane na giełdzie wiedeńskiej.

* **Z Banku rustykalnego.** W Czerniowcach utworzył się pod auspicyami Sejmu— krajowy komitet dla likwidacyi długów banku rustykalnego na Bukowinie — celem zawarcia odnośnej umowy, wyjeżdżają jutro do Czerniowiec likwidatorowie, dr. Zdzisław Marchwicki i dr. Alfred Zgórski

OSTATNIA POCZTA

Z Brucku telegrafują pod dniem 26 b. m. do *Presse*: „Jak żywy udział bierze Najj. Pan w ćwiczeniach polowych, o tem wiedzą najlepiej sami żołnierze. Bystrem okiem śledzi Monarcha każdy ruch stojących naprzeciw siebie wojsk, a żaden błąd taktyczny nie ujdzie wzroku Jego Ces. Mości. Szczególniejsze zajęcie okazał Monarcha dla wczorajszej potyczki, którą Najd. Cesarzewicz zręcznym i dobrze obmyślanym manewrem rozstrzygnął na swoją korzyść. Głośnem „brawo“ powitał Najj. Pan nagłe ukazanie się Jego Ces. Wysokości na czele dziesięciu batalionów. „Dobrze!“ zawołał Monarcha do maszerujących galicyjskich żołnierzy 58 pułku, i wszędzie starał się Najj. Pan rozbudzić w żołnierzach zapał i ochotę. Gdy zwycięztwo zostało rozstrzygnięte na korzyść Najd. Cesarzewicza, Monarcha podał mu rękę.

„I w obozie także Monarcha oddaje się sprawom państwowym. Już o godzinie 4tej rano siada do biurka, od którego udaje się wprost na manewry. Po powrocie z ćwiczeń polowych odbywa się obiad, następnie *cercle*, a o godzinie 6 wieczorem Najj. Pan zasiada znowu do pracy. We czwartek, jako w ostatnim dniu pobytu Monarchy w Brucku, dany będzie na pokojach Najd. Cesarzewiczowstwa obiad galowy, w którym wezmą udział: Najj. Pan i Najd. Arcyksiążęta Albrecht i Wilhelm.“

P. Minister wojny, hrabia Bylandt-Rheidt, zwiedził w poniedziałek wystawę krajową w Steyr.

Austryacko-węgierski ambasador w Petersburgu, hr. Wolkenstein, przybył przedwczoraj do Berlina.

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się, iż zwołanym właśnie sejmom krajowym daną będzie wskazówka, aby w ten sposób przyspieszyły swoje prace, iżby delegacye mogły zebrać się w pierwszych dniach października. Zbierający się dnia 25 września sejm węgierski będzie przeto zniewolonym przedsięwziąć wybór delegatów już na jednem z pierwszych swoich posiedzeń.

Do *Wiener Allg. Ztg.* donoszą, iż rozpoczęto wstępne rokowania w sprawie upaństwowienia przestrzeni austryackiej kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej.

Zaledwie sejm kroacki rozpoczął obrady, a już stał się widownią gorszących wybryków ze strony frakcyi Starcewica, co spowodowało klub narodowy do postawienia wniosku o wykluczenie z Izby głównego motora skandalów, Dawida Starcewica.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „W miejscowych i zagranicznych, przedewszystkiem zaś niemieckich dziennikach wiadomości o ewentualnem spotkaniu się Władców Austro-Węgier, Niemiec i Rossyi odgrywają obecnie wielką rolę, a pojedyńczy, mniej lub więcej poinformowani publicyści prześcigają się w doniesieniach i kombinacyach, tak co do czasu jak i miejsca zjazdu trzech Monarchów. Wszystkie jednakże tego rodzaju doniesienia pozbawione są podstawy. Z naszej strony podnosimy przy tej sposobności to tylko, iż według depeszy prywatnej, otrzymanej z Warszawy z dobrze poinformowanego źródła, car Aleksander przybędzie tam w pierwszych dniach września. Ta jedyna tylko wiadomość, wśród powodzi rozlicznych pogłosek, jest pewną i stanowczą“.

W powyższym przedmiocie *Times* zamieszcza następujące sprawozdanie od wiedeńskiego korespondenta swego: „Dowiaduję się z wiarygodnego źródła warszawskiego, że car stanowczo przybyć ma do Warszawy w pierwszych dniach września i zabawić dłuższy czas w Królestwie Polskiem. Nie ulega też wątpliwości, że car wystosował jeszcze na wiosnę do Najj. Cesarza austryackiego zaproszenie co do zjazdu, które Monarcha austryacki w zasadzie chętnie przyjął. W jakiej formie ten zjazd Monarchów nastąpi, dotąd niewiadomo, a doniesienia dzienników w tej mierze uważać należy za kombinacye. Zdaje się, że ostatnie słowo w tej sprawie wyrzeczonem jeszcze nie zostało w sferach kompetentnych“.

W sprawie znanego zjazdu biskupów pruskich w Fuldzie, piszą z Rzymu do inspirowanego *Reichsbote*: „Znaczenie zjazdu biskupów w Fuldzie nieco przeceniono, w każdym jednak razie miał on związek pośredni z obecną kościelno polityczną sytuacyą o tyle, że na nim zajmowano się kwestyą seminaryów i kształcenia kleru. Opierając się na wiarygodnych informacyach, możemy zaręczyć, że pomiędzy Stolicą św. a zebranymi w Fuldzie biskupami nie zaszła żadna wymiana depesz.“

Do *Politische Correspondenz* donoszą, iż znany profesor przy uniwersytecie petersburskim, Łamański, członek petersburskiego stowarzyszenia słowiańskiego, udał się na czas dłuższy do Wschodniej Rumelii dla „przedsięwzięcia etnograficznych i archeologicznych studyów.“

Urzędowa depesza francuskiego admirała Courbeta o rozpoczęciu i rozwoju akcyi zbrojnej, nadeszła wczoraj z Paryża, nie mogła już być umieszczoną, w skutek opóźnienia, pod rubryką telegramów. Opiewa ona: „Ogień działowy rozpoczął się dnia 23 b. m. o godzinie 2 po południu; do godziny 6 wieczór zostało 9 statków wojennych chińskich i 12 dżonek zatopionych. Łodź torpedowa francuska zatopiła wielki chiński statek krzyżownik. Baterye Kruppa na arsenale zostały ogniem działowym zmuszone do zamilknięcia; dwa statki nieprzyjacielskie umknęły w górne okolice rzeki, nieprzystępne dla naszych łodzi kanonierskich. W bitwie brały udział: „Volta“, statek admiralski; „Duguay“, „Throuin“, „Triomphante“, „Villars“, „Destaing“, „Aspic“, „Lynx“, „Vipère“ i dwie łodzie torpedowe. Poległo naszych 6 ludzi; 27 żołnierzy ciężko, 14 lekko rannych. Okręty nieznacznie tylko uszkodzone; kocioł na łodzi torpedowej pękł, kulą ugodzony. Straty ze strony Chin są bardzo znaczne. W nocy na 24 b. m. niepokoiły nas bezustannie miotane falami, płonące szczątki okrętów, oraz łodzie torpedowe i podpalające. Dziś usunę te wszystkie przeszkody i rozpocznę bombardowanie arsenału. Nie spodziewajcie się, byśmy rzekę Min opuścić mogli przed 29 lub 30 b. m. Sztaby i załogi okrętowe ożywione ogromnym zapałem“.

Według telegramów prywatnych z Paryża, Grévy wyraził przekonanie, że bombardowanie arsenału Fu-Czeu poczytywać musi za środek nacisku, na który się Izba poselska zgodziła, ale teraz, gdyby szło o dalsze operacye wewnątrz Chin, musiałby rząd postarać się o przyzwolenie Izb. — W kołach rządowych utrzymywała się pogłoska, że Chińczycy mieli wczoraj przesłać rządowi republiki wypowiedzenie wojny.

Temps przedstawia trudności, które admirał Courbet ma jeszcze do pokonania. Operacye pod Fu-Czeu, według tego dziennika, miały stanowczo charakter wielkiej walki morskiej, i można śmiało twierdzić, że w tym pierwszym okresie walki wszelkie korzyści położenia były po stronie Chin. Dywizyę floty francuskiej czekają jeszcze ciężkie do przebycia walki. Niektóre baterye chińskie będzie można zniewolić do milczenia tylko kartaczownicami. Obwarowania chińskie wzdłuż wybrzeży muszą być wzięte pod ogień krzyżowy. Gdyby się okazało, że obwarowania te bronione są przez Europejczyków, to atak admirała Courbeta byłby dziełem niezmiernego niebezpieczeństwa.

Dzienniki paryskie donoszą, że ambasador francuski w Berlinie, br. Courcelles, udał się z Paryża bezpośrednio do Warzinu, na wyraźne życzenie ks. Bismarcka O celu tej podróży i spotkaniu obiegają dwie wersye. Według jednej, idzie o przychylne pośrednictwo Niemiec, ażeby Francya, po pierwszem skutecznem rozpoczęciu wojny, nie potrzebowała jej dalej prowadzić; według drugiej baron Courcelles ma się porozumieć z Niemcami w sprawie afrykańskiej i ułożyć, na które punkta ma być zwrócony wpływ mocarstw dla uregulowania spraw nad rzeką Kongo Według doniesień z Berlina, celem podróży posła francuskiego jest tylko wyjednanie pośrednictwa niemieckiego w zatargu chińsko-francuskim. Nadmieniają nadto, że pośrednictwa tego Niemcy same nie ofiarowały dotychczas

---

Polit. Corresp. podaje w doniesieniu z Konstantynopola, że w dyplomatycznych kołach tureckich zapewniają, iż Porta ma zamiar wysłać ponownie okólnik do mocarstw w sprawie egipskiej. Dodają również, że ambasador turecki w Londynie, Musurus basza, wezwany zostanie do Konstantynopola.

O najświeższych zarządzeniach rządu angielskiego, w sprawie obrony Egiptu, donoszą z Londynu: Wolseley odjeżdża niezwłocznie do Egiptu, dla objęcia na pewien czas dowództwa wojsk i kierowania przygotowaniami do ekspedycyi do Chartumu.

Z Włoch dochodzą wiadomości o wzmagającej się epidemii cholerycznej. Do Spezzii przybył minister Brin, który się zajmował wdrożeniem środków ochronnych. Odosobnienie Spezzii poczytywane jest za niemożebne. Uciekło ztamtąd, według najświeższych doniesień, około 7000 osób. W prowincyi Bergamo, nie liczącej więcej nad trzysta gmin, zmarło, na 90 przeszło wypadków choroby, około 50 osób. — Cholera wzmaga się także na Korsyce, nietylko na wybrzeżach, ale i wewnątrz wyspy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 sierpnia. (*Tel pryw.*) P. minister wojny hr. Bylandt powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Dzisiaj wyjeżdża p. minister do obozu pod Bruckiem.

Wiedeń, 28 sierpnia. Wobec doniesień kilku dzienników, jakoby ministerstwo oświaty rozstrzygnęło w pewnym poszczególnym wypadku, iż okręgowi inspektorowie szkolni nie są uprawnieni do nadzorowania nauki religii chrześciańskiej, *Wiener Abendpost* dowiaduje się z kompetentnego źródła, iż zgodne z ustawami i obowiązujące od lat przeszło dziesięciu rozporządzenia, co do inspekcyi nauki religii w szkołach przez państwowe organa szkolne, nietylko nie zostały zmienione, lecz przy sposobności pewnego szczegółowego wypadku utrzymane w całej swojej rozciągłości.

Wiedeń, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Wiener Zeitung* donosi: Radca górniczy, Ireneusz Stengel w Krakowie, został mianowany starszym radcą skarbowym.

Profesor przy gimnazyum w Brzeżanach, ksiądz Erazm Neuburg, otrzymał posadę nauczyciela religii przy czwartem gimnazyum we Lwowie.

Haaga, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.* Na wczorajszem posiedzeniu międzynarodowego kongresu hygienicznego wyznaczono Wiedeń, jako miejsce przyszłorocznego zebrania.

Lublana, 28 sierpnia. Przy sejmowych wyborach uzupełniających dwóch posłów z kuryi większej posiadłości wybrani zostali baron Lichtenberg i hr. Auersperg. Konserwatywni wstrzymali się od głosowania.

Opawa, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dnia 31 b. m. odbędzie się w Morawie, pod Cieszynem, zwołane przez posła Swieżego zebranie ludowe, na którem członkowie stowarzyszeń katolickich dla Szląska mają obradować i powziąć uchwały w sprawie językowej na Szląsku.

Peszt, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Pester Lloyd* donosi kategorycznie, iż zjazd trzech Monarchów odbędzie się bezwątpienia we wrześniu. Najj. Panu będzie towarzyszył Najd. Arcyksiążę Albrecht.

Zagrzeb, 28 sierpnia. Sejm obradował nad wnioskiem, domagającym się wykluczenia z Izby Starcewica, który broniąc się wystąpił gwałtownie przeciw rządowi, a chociaż prezydent odebrał mu głos, nie zaprzestał dalej mówić. Frakcya Starcewica wywołała taką wrzawę, iż głosowanie było niemożliwe. Prezydent zawiesił posiedzenie. Starcewic szkalował posłów i rzucił się czynnie na barona Zmaica. Gdy rozpoczęto na nowo posiedzenie, Starcewic nie chciał wyjść z sali i uczynił zadość wezwaniu dopiero wobec zarekwirowanej przez prezydenta żandarmeryi. Frakcya Starcewica oskarżała prezydenta o przekroczenie zakresu działania, na co odparł prezydent wśród ogromnego zgiełku, iż uczynił to tylko, co było nieodzownem dla utrzymania godności Izby. W końcu oświadczył, iż składa swoją godność, a Izba niechaj wyda sąd o jego postępowaniu.

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Horwatha Izba, ogromną większością, zaaprobowała postępowanie prezydenta i przyjęła wniosek o wykluczenie z Izby Starcewica. Wniosek o wykluczenie posłów Tuskansa i Tkacica, którzy zelżyli kilku deputowanych, został również przyjęty na wieczornem posiedzeniu. Tuskans nie chciał opuścić sali i musiał być wyprowadzony przez żandarmeryę.

Warszawa, 28 sierpnia. Oberpolicmajster zawiadamia plakatami, iż w ostatnich dniach sierpnia (według starego stylu) należy się spodziewać przyjazdu cara. Policmajster udziela zarazem pozwolenia do dekorowania domów i urządzenia wieczorem iluminacyi.

Berlin, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według *National Ztg.*, przy zjeździe trzech Monarchów będą także obecni ks. Bismarck, hr. Kalnoky i p. Giers.

Hamburg, 28 sierpnia. *Hamburger Correspondent* donosi z Madeiry, że cały pas nadbrzeżny, na południe terytoryum Kamerung aż pod Batanga, znajduje się w rękach niemieckich, Nachtigall zatknął chorągwie

niemieckie w Malimsa, w Małej i Wielkiej Batandze.

Petersburg, 28 sierpnia. W uznaniu zasług około widocznego rozwoju armii, car Aleksander nadał w. księciu Włodzimierzowi godność naczelnego dowódcy wojsk gwardyi i petersburskiego okręgu wojennego.

Car i carowa udzielili wczoraj pożegnalnego posłuchania przybyłym na manewry oficerom wojsk zagranicznych, i zajęli po południu rezydencyę w Peterhofie.

Petersburg, 28 sierpnia. (*Tel. pr.*) *Nowoje Wremia* powiada, iż Francya w wojnie z Chinami może liczyć na pomoc Rossyi i Niemiec.

Paryż, 28 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesień tutejszych dzienników, minister Ferry zwoła Izby dopiero na 15 października, gdyż wcześniejsze zwołanie jest niepotrzebne. Ferry jest zdania, że po zburzeniu warowni nad rzeką Min i po obsadzeniu Formosy, Chiny ostatecznie ustąpią. Prezydent Grévy podziela po dobno opinie p. Ferryego.

Paryż, 28 sierpnia. (*Telegr. pr.*) Doniesienia z Chin potwierdzają wiadomość o obsadzeniu Kelungu przez załogę okrętów, stojących na kotwicy pod Formosą.

Londyn, 28 sierpnia. (*Tel. pr.*) Generał Wolseley wyjeżdża dnia 31 b. m. na Tryest do Egiptu.

Londyn, 28 sierpnia. Depesza *Timesa* z Fu-Czeu pod d. 28 b. m. donosi: Od świtu trwa dalej bombardowanie fortów nadbrzeżnych. Fort Kimpal nie uległ bombardowaniu.

Kair, 28 sierpnia. Major Kitchener telegrafuje z obozu, iż powstańcy przybyli do Elhoda. Wysłany na zwiady zawiadamia, iż przybył tam posłaniec z doniesieniem o wielkiem zwycięztwie Gordona w d. 11 sierpnia nad powstańcami. Dwóch dowódców powstańczych padło w walce.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 27 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 43. Alp. Tow. górn. 57·60, Węg. akcye kredyt. 297·25 Akcye anglo-austr. 103·75, Akcye banku Union 94·90, Akcye kolei Karola Ludwika 269·—, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 146·20. Akcye kolei Alföld 178·—. Akcye kolei Elżbiety 300·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 192.—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164 75, Wiedeńskie losy 125·25. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 101.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—. Losy regulacyi Cisy 115·90, Losy tureckie 21·—. Węgierska renta 91·47, Akcye banku związkowego 104 50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22½, Węgierskie losy 114·50, Marka niemiecka —.—, Usposobienie leniwe.

Wiedeń, 28 sierpnia 1884 r., godzina 10 min. 36. Akcye kredytowe 297·40, Anglo-Austr. 104·—, Unionbank 95.—, Kolej Karola Ludwika 268.50, Południowa 145·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·75, Napoleondor 9·64½, Rubel papierowy 1·22¾. Usposobienie niepewne.

Telegramy zbożowe z dnia 27 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 8·— do 9·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 37·25 do 37 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 6 do 8·8 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 11·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 50·50 m., żyto —·— m., spirytus 49 80, olej rzepakowy 50 70 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 43 25 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—. kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 20 maja 1884.

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 12 min. 31 po poł. i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 1 min. 25 po poł. pociąg lokalny Lwów-Stryj.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 46 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 1 7 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 5 min. 3 po poł. pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 10 min. 56 przed poł. pociąg lokalny Stryj-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz 5 min. 32 po poł. pociąg kuryerski, o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed poł. pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28go sierpnia 1884

Hotel George'a

Pp. S. Kreslowski z Tyflisa. L. Kociejowski z Rossyi. M. Komarnicki z Horpina. T. Kielanowski z Kozłowa. M. Garapich z Cebrowa. Dr. E Sternklar z Tarnopola.

Hotel Europejski

Pp. W. hr. Baworowski ze Strussowa. S. Smolikowski z Warszawy. I. Zubek z Mielnicy S. Tiklin z Odessy.

Hotel Warszawski

Pp. K. hr. Pruszyński z Brzeżan. S. Zawistowski z Trembowli. K. Bastgen z Romanowa I. Pochmarski z Purchacza. A. Bielecki ze Starego sioła A Szumski z Krakowa. F. Vater ze Stebnika. A. Gebert z Tarnawatki.

Hotel Angielski

Pp. T. Gorczyński z Dukli L Szczepański z Jass. K. Mencel z Niskołyz. Dr. I. Barzycki z Rzeszowa. Dr. I. Zduń z Procisnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 28 sierpnia 1884.

Barometr 730.72mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 9.7 C. Psychrometr wilgotny 8.7°C. Prężność pary 7.8mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE2. Ozon 7.

Temperatura powietrza 7.8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 755.72mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 16.0°C.
Najniższa temperatura w nocy 9.4 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.6mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 29 sierpnia 1884

E. — $0^m\ 39,^s_{88}$ Θ_0 — $10^h\ 32^m\ 7,^s_{82}$.

Zachód słońca 28go sierpnia o 6h. 50m., 4; wschód o 17h. 13m., 6.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42.m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

27 sierpnia 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$725,_{75}$	$726,_{05}$	$726,_{18}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$15,_1$	$10,_1$	$8,_5$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$9,_0$	$8,_4$	$7,_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_9$	$7,_1$	$7,_5$
Wilgotność powietrza względna w %.	40	78	91
Stan nieba.	6		9
Kierunek wiatru.	e.	e.	ne.
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu mierzonego do 2^h $0,^{mm}_0$.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $15,_5$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $3,_6$.			
Elektryczność powietrza, woltów	470	600	—175

(N B. 28/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 29/8).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i temperaturze niższej od średniej sierpnia, niebo zamglone, powietrze wilgotne i dżdżyste

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 sierpnia 1884

	płacą (waluta austr.) zł. kr.	żądają (waluta austr.) zł. kr.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	265 25	271 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	191 25	194 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a	99 —	100 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 50	94 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 —	100 —
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86 50	87 75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 50	100 50
Listy dłużne g. Z kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	— —	— —
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 15	102 15
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 61	9 71
Półimperyał	9 90	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21¼	1 23¼
100 marek niemieckich	59 25	60 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 sierpnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.70	80 85
luty-sierpień	80.8	80 95
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.55	81.70
kwiecień-październik	81.60	81 75
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.50	125.—
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.25	134 75
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	143 —	144 —
„ „ 1864 po 100 złr.	169.25	169 75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.50	169.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 55	95.70
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.60	103.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.50	101.90
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.—	101.75
Węgier	101.10	101.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.50	107.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308 4	309.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	858.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.m.	539 —	541 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.50	232 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2365	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	271.—	271.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	190.—	190,50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	307. —	307.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.25	147.50
„ kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	171 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	99.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	98.75	99.25
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	98 75	99 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziemis. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.25	99.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	99.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.10	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc w srebrze z r. 1865	98.90	99.20
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	100.—	100.40
z r. 1872	98.50	100.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41. —	43 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł.m.k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 10	13 40
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.10	7 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 60	121 80
Paryż za 100 fr.	48.27.50	48.32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.75.—	5.77.—
„ pełnej wagi	5.75.—	5.77.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65.—	9.65.50
Rossyjski imperyał	9.95.—	9.97 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 27 sierpnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	55
„ „ „ w srebrze	81	50
Renta w złocie	103	50
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	257	—
„ „ kredytowego	296	90
Londyn	121	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	64½
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	50

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3033. (5522 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy/oznajmia nieobecnemu i z miejsca pobytu nieznanemu Oleksie Prokopów, iż w dniu 3 stycznia 1883, zmarł w Horoszowie, z pozostawieniem kodycylarnych ostatniej woli rozporządzeń Fedor Prokopów, do którego spadku on z ustawy jest powołany i wzywa go zarazem, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia w sądzie tutejszym do spadku tego tem pewniej się oświadczył, ile że inaczej spadek ten tylko ze spadkobiercami, którzy się oniego oświadczyli i z kuratorem dla nieobecnego w osobie Jurego Jakowczuka ustanowionym, pertraktowanym będzie.

Mielnica, 25 maja 1884.

L. 39820. (5572 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia nieobecnego Manesa Bernsteina, że celem doręczenia mu tusąd. nakazu zapłaty z 25 sierpnia 1884 l. 39493, którym Manesowi Bernstein polecono, jako żyrantowi wekslu z daty „Lwów 27 lutego 1884, aby sumę wekslową 152 zł. 47 ct. z przynależytościami, c. k. uprz. gal. Bankowi hipotecznemu we Lwowie w trzech dniach zapłacił, ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Sokala, z substytucyą adw. dr. Standa i wzywa go, aby w należytym czasie ustanowionemu kuratorowi swoje środki obronne udzielił, lub swego pełnomocnika sądowi wymienił.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1884.

L. 39821. (5573 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Manesowi Bernsteinowi, że przeciw niemu został dnia 25 sierpnia 1884, do l. 39580, na rzecz ck. uprz. banku hipotecznego wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 212 zł. 51 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu Manesa Bernsteina nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem p. adw. dr. Sokala, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Standa, i wspomniony nakaz zapłaty, mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się więc zatem Manesa Bernsteina, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1884.

L. 3633. **Sprostowanie.** (5569 1—3)

Edykt z dnia 10 lipca 1884 l. 3633, umieszczony w Gaz. Lwow. nr 180, 193 i 194, prostuje się w ten sposób, mianowicie: że Benjamin Lindenbaum, wniósł, podanie o umorzenie karty wkładkowej Tow. kred. dla handlu i przemysłu w Rzeszowie, z d. 21 listopada 1882, fol. 9/a na 60 zł., a nie o umieszczenie tejże jak mylnie wydrukowano.

C. k. sąd obwodowy.

Rzeszów, dnia 24 sierpnia 1884.

L. 6404. (5559 1—3)

Tarnopolski c. k. miej del. sąd powiatowy zawiadamia Schulima Rottmanna vel Klappera, że w sprawie Saula Leinberga przeciw niemu o 23 zł. w. a. z pn., ustanowił dlań na prośbę Saula Leinberga, z powodu że obecnie w Rossyi stale zamieszkiwać ma, kuratorem adw. dr. Axelrada, a tegoż zastępcą adw. dr. Weissteina, a do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 19 września 1884, wyznaczył; wzywając Szulima Rothmanna vel Klappera, ażeby ustanowionemu zastępcy środki do swej obrony służących oznajmił, lub sądowi tutejszemu innego zastępcę swego wskazał.

Tarnopol, dnia 20 czerwca 1884.

L. 7681. (5511 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia spadkobiercom ś. p. Wawrzyńca Lochmajera a to Ewie, Balbinie, Floryanowi, Romanowi i Maksymilianowi Lochmajerom, że przeciw nim został dnia 1 lipca 1884 l. 7681, przez Dominika Bakalarza i Józefę z Bakalarzów Balicką, pozew wytoczony o przysądzenie na mocy zasiedzenia i uznania prawa własności do $^1/_6$ części z połowy, czyli $^1/_{12}$ części z całej realności pod lk. 139 w Jarosławiu, krakowskie przedm. przez ś. p. Wawrzyńca Lochmajera po Antonim Lochmajerze odziedziczonej.

Gdy miejsce pobytu wyżwspomnionych spadkobierców po ś. p. Wawrzyńcu Lochmajerze nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratora adwokata dr. Jahla, i wspomniony pozew mu doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem wyżwspomnionych spadkobierców po ś. p. Wawrzyńcu Lochmajerze, aby ustanowionemu kuratorowi służących do ich obrony środków dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Jarosław, 15 lipca 1884.

L. 3527. (5515 2—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wincentego Pankowskiego, tudzież jego spadkobierców i prawonabywców, iżby w ciągu roku jednego 31 sierpnia 1885, się kończącego z prawami, jeżeliby jakie do wierzytelności 80 zł. M. k. w stanie biernym części dóbr Osików, w wykazie hip. l. 148, na karcie C. w poz. 10, na rzecz Wincentego Pankowskiego zaintabulowanej mieć mniemali, tem pewniej się zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszącej, wierzytelność wspomniona amortyzowaną, i jako zgasła ze stanu biernego rzeczonych dóbr, wyekstabulowaną zostanie.

O tem zawiadamia go przez ustanowionego kuratora adw. dr. Janczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 12 lipca 1884.

L. 8737. (5316 2—3)

Wykaz

kwot przypadających na pojedyńcze okręgi szkolne, na bezpłatne książki w języku ruskim, dla ubogich uczniów, w stosunku do ilości dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły na rok 1884/85.

L. porz.	C. k. okręgowa Rada szkolna we	Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły wyzn. gr. kat.	Kwota przypadająca na okręgowy fundusz szkolny, na książki w języku ruskim pobrać się mające z Instytutu Staur. zł r.	ct.
1	Lwowie dla miasta	1619	25	3
2	Nowym Sączu	2054	31	76
3	Gorlicach	2085	32	23
4	Jaśle	1198	18	52
5	Rzeszowie	848	13	11
6	Sanoku	3905	60	37
7	Przemyślu	6298	97	36
8	Jarosławiu	9246	142	94
9	Jaworowie	9947	153	77
10	Samborze	5751	88	91
11	Drohobyczu	9729	150	40
12	Stryju	11893	183	85
13	Kałuszu	7373	113	98
14	Gródku	6534	101	1
15	Lwowie zamiejska	13088	202	33
16	Sokalu	10987	169	85
17	Żółkwi	8580	132	64
18	Złoczowie	22165	342	65
19	Brzeżanach	6136	94	86
20	Rohatynie	8585	132	71
21	Tarnopolu	7103	109	80
22	Trembowli	3688	57	1
23	Zaleszczykach	8134	125	75
24	Myślenicach	328	5	7
25	Czortkowie	8648	133	69
26	Śniatynie	11806	182	50
27	Kołomyji	11496	177	72
28	Nadwórnie	6969	107	73
29	Stanisławowie	8180	126	45
	Razem	214373	3314	—

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

We Lwowie, dnia 4 sierpnia 1884.

L. 2180. (5188 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Pantełej zawiadamia się, iż przeciw niej i innym uczestnikom, jako spadkobiercom Juzypa Matejków, wytoczył Salomon Leib Weissmann pod dniem 19 grudnia 1883 l. 8454 pozew o zapłacenie sumy 470 złr. zpn, który 23 stycznia 1884 do wniesienia obrony z terminem na 20 marca 1884 zadekretowany został, a gdy pozew ten doręczony jej nie został, obecnie nowy termin na dzień 1 września 1884 wyznaczono.

Wzywa się zatem Maryę Pantełej, aby zamianowanemu dla niej kuratorowi w osobie Grzegorza Szostopalczuk informacyę do obrony udzieliła, lub wreszcie sądowi tut. innego zastępcę wskazała, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winna.

Mielnica, 28 marca 1884.

L. 4949. (5432 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hersza Kampf, iż Hersz Krampf pod dniem 12 czerwca 1884 do l. 4949 zgłosił prawo własności do realności pod lk. 89 w Uhnowie położonej a wedle wykazu hip. l. 649 gminy kat Uhnów na imię Hersza Kampfa zapisanej, że w tym celu rozprawa sądowa po myśli § 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 69 D. U. P. na dzień 9 września 1884 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dla niego Józef Kanner, trafikant z Uhnowa, kuratorem ad actum ustanowiony został.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Kampfa, aby na wyznaczonym termin osobiście w sądzie tutejszym stanął, lub też zamianowanemu kuratorowi środki ku swej obronie wcześnie dostarczył, w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzona zostanie, a ztąd wynikłe dla niego złe skutki sam sobie przypisze.

Uhnów, dnia 26 czerwca 1884.

L. 5002. (5221 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teresę ks. Radziwiłłowę, Annę Eysymont, Franciszka Eysymont, Józefę Miciakiewicz i spadkobierców Józefa Jaszewskiego, jako wierzycieli hipotecznych majętności tabularnej Prysowce, że Józef Sukmanowski wniósł pod dniem 24 lutego 1884 do l. 1889 w sądzie tutejszym przeciw konwentowi OO. Dominikanów jako właścicielom dóbr Prysowce zgłoszenie względem wydzielenia z majętności tej parc. grunt: 1102, 1103, 1104, 1105, 1426 i 1427, i że do odnośnej rozprawy termin na dzień 1 września 1884 w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się ich przeto, ażeby do ustanowionego dla nich w sprawie tej kuratora adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie się zgłosili i mu środki obrony wskazali, lub też albo innego dla siebie rzecznika ustanowili, albo osobiście swych praw bronili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 7138. (5557)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: "Noech Grün"; dzierżycielem tej firmy jest Noech Grün, prowadzący handel produktami rolniczemi w Wulce Duleckiej.

Tarnów, dnia 15 maja 1884.

L. 8172. (5533)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że wpisano w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe na powiat rohatyński w Rohatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, iż na odbytem dnia 4 czerwca 1884 w Rohatynie walnem Zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa zatwierdzeni zostali na członków Dyrekcyi Towarzystwa na przeciąg dalszych trzech lat wybrani na posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 21 maja 1884 odbytem, zamieszkali w Rohatynie, a to: Adolf Kornberger, właściciel dóbr, dyrektorem, Sewerym Manasterski, prywatyzujący, kasyerem, Franciszek Marks, kupiec, kontrolorem i Franciszek Cholewiński, ck. komisarz skarbowy, zastępcą Dyrekcyi.

Złoczów, 16 sierpnia 1884.

L. 3526 (5558)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedyńczych firmy: Johann Vogt, Tuch und Wollwaaren Erzeuger und Wollspinner in Biała, jednocześnie zaś wpisanie do rejestru dla spółek handlowych firmy: "Johann Vogt Tuch und Schafwollwaaren Fabricanten in Biała", która z dniem 1 sierpnia 1884, czynność swą rozpoczęła i składa się z jawnych wspólników Johann Vogt i Hans Vogt, z których każdemu przysługuje prawo zastępowania firmy i podpisywania takowej.

Wadowice, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 3441. (5407 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako trybunał handlowy, na prośbę Chaima Rothmana de praes 29 maja 1884 l. 3441, wzywa niniejszem przez edykta posiadacza wekslu zaginionego, z daty Leżajsk, 23 czerwca 1862, na 70 zł. w. a. opiewającego, w 3 miesiące od daty w Leżajsku płatnego, przez Salamona Hamera, na własne zlecenie wystawionego, a przez Walentego Dziedzica akceptowanego, tudzież i wekslu zaginionego z daty Leżajsk, 27 sierpnia 1862 na 108 zł. wa. w. opiewającego, 3 miesiące od daty w Leżajsku płatnego, przez Salamona Hamera, na własne zlecenie wystawionego, a przez Walentego Dziedzica akceptowanego, aby weksle te w przeciągu dni 45 licząc, od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ tut. sądowi przedłożył, i prawa do weksli tych przystępujące wykazał, gdyż w razie przeciwnym, po upływie wyż ustanowionego terminu, na ponowną prośbę o amortyzacyą ubiegającego się takowe, za umorzone uznane zostaną.

Rzeszów, 7 sierpnia 1884.

L. 5640. (5519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Pańko, że przeciw niemu wniósł Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew z dnia 31 maja 1884 l. 4653 o zapłacenie 20 rat po 24 złr. i sumy 24 złr. 44 cnt. z terminem do rozprawy na dzień 1 września 1884 wyznaczonym i że kuratorem tegoż został Michał Pańko ustanowiony.

Wzywa się przeto Iwana Pańka, aby kuratorowi udzielił informacyi lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Dobromil, 11 lipca 1884.

L. 14063. (5264 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Łazara Rosenbluma i Feiglę Rosenblumową, iż tut. uchwałą z dnia 25 kwietnia 1884 l. 9566 dozwolono prenotacyi prawa zastawu dla sumy 205 złr. z pn., na rzecz Natana Schoenberga w stanie biernym części realności pod l. 298 dz. VIII w Krakowie położonej, literami C. D oznaczonych, do masy spadkowej Majera Rosenbluma należącej, i że w celu doręczenia mu tej uchwały ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Wechslera.

Kraków, 20 czerwca 1884.

L. 27494. (5282 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Komarnickiego, że w sprawie Michała i Karoliny małż. Kuśniewiczów o zanotowanie na dobrach „część Matków“ zmian zaszłych w posiadaniu, na podstawie wyroku ck. Namiestnictwa z 23go stycznia 1874 l. 6457 ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Błażejowskiego, z zastępstwem adw. dr. Dąbrowskiego, któremu się równocześnie ts. uchwała z dnia 5go maja 1883 l. 17191 doręcza.

Wzywa się zatem Bazylego Komarnickiego, ażeby temu ustanowionemu kuratorowi dostarczył wskazówek, potrzebnych do obrony praw swoich, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, dnia 5 lipca 1884.

L. 40312. (5483 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia, że dnia 17 października 1883, zmarła w Jastrzące nowej Katarzyna 1 Ostrężyna, 2 Kolakowa, i wzywa syna tejże Jędrzeja Ostręgę, by się w przeciągu roku do spadku tejże zgłosił, inaczej spadek z kuratorem jego Wojciechem Ostręgą, i zgłaszającymi się dziedzicami przeprowadzony będzie.

Tarnów, dnia 15 sierpnia 1884.

L. 3526. (5327 3—3)

C. k. sąd obwodowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Marcina Leszczyńskiego, tudzież jego spadkobierców i prawonabywców, iżby w ciągu roku jednego, 31 sierpnia 1885, się kończącego z prawami, jakieby do wierzytelności 9000 złp., względnie 4.500 złp. w stanie biernym Kreczlowy wyżnej, „Osików“ w wykazie hip. l. 148 na karcie C. na rzecz Marcina Leszczyńskiego zaintabulowanej mieli, tem pewniej się zgłosili i takowe wykazali, inaczej na żądanie proszącej, wierzytelność wspomniana amortyzowaną i jako zgasła, ze stanu biernego rzeczonych dóbr wyextabulowaną zostanie.

O tem zawiadamia ich przez ustanowionego kuratora adw. dr. Janczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 5 lipca 1884.

L. 5374. (5187 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznajomego Leona Korasiewicza z Dzikowa starego, że Zakład kredytowy włościański we Lwowie zgłosił prawo zastawu dla sumy 400 zł. na realności lk. 355 w Dzikowie starym ciężące, celem przeniesienia do nowej księgi gruntowej wyk. hip. l. 196 jako „dawny ciężar“ i że dla nieobecnego, Fedko Pober kuratorem ustanowiony został.

Lubaczów, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 7405. (5347 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Agnieszkę z Szajnogów Łyczkowską, że celem doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z 26 marca 1884 l. 2972 zapadłej w sprawie gminy miasta Sambora za uwiadomieniem Agnieszki z Szajnogów Łyczkowskiej o zaintabulowanie gminy miasta Sambora za właścicielkę $^5/_{12}$ części realności lk. 68/36 49 w Samborze w dzielnicy przemyskiej położonej, ustanowił dlań kuratorem adw. dr. Fiternika a zastępcą adw. dr. Ehrlicha w Samborze zamieszkałych.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor, dnia 29 lipca 1884.

Licytacye.

L. 2236. (5567 1 3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Birnbauma w sumie 3.000 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 203 w Podgórzu położonej, według księgi głównej dla gm. kat Podgórze tom. IV l. wyk. hip. 305, dłużnika hipotecznego Jakóba Abrahamera własnej, w dwóch terminach, na dniu 22 września i 24 października 1884, każdym razem o godz. 10 rano, w zabudowaniu sądowem.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w kwocie 10.862 złr. 10 cent. a. w.

Wadyum wynosi 1.087 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Podgórze, dnia 30 czerwca 1884.

L. 19194. (5553 1—3)

C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należącej się Stefanowi Lipińskiemu od Ludwika Lipińskiego sumy wekslowej 3000 złr. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w gmachu sądu krajowego w Krakowie, w biurze pod nr. 17 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy hipotecznej 6400 złr. a. w. z przynależytościami, w stanie biernym realności pod l. 42 dz. I w Krakowie położonej, na rzecz Ludwika Lipińskiego, wedle ks. gł. wyk. hip. l. 36 karta C. poz. 5 on. zaintabulowanej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 13 października, 10 listopada i 1 grudnia 1884, zawsze o godzinie 9tej przed południem, pod nastepującymi warunkami:

Cena wywołauia wynosi 6400 złr. aw. poniżej której sprzedaż, ani na pierwszym, ani na drugim terminie nie nastąpi. Wadyum licytacyjne, przez każdego z licytantów złożyć się mające, wynosi 640 złr. a. w. w gotówce, w książeczkach kassy oszczędności m. Krakowa, lub w papierah wartościowych, kwalifikujących się na lokacye funduszów pupilarnych. — Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny sumy, będącej przedmiotem sprzedaży, przejrzane być mogą w tut. sąd. registraturze.

Kraków, 1 sierpnia 1884.

L. 3548. (5563 1—3)

W dniach 30 września i 3 listopada 1884, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Landaua w kwocie 295 zł. zpn. publiczna licytacya realności Wineentego Bigaja pod lwh. 6 w Zbiku położonej i rozpisuje się licytacyę tę w myśl odnośnych przepisów w 2 terminach ztem, że realność ta na tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1025 złr. wadyum 102 złr. 50 cnt. w. a.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 31 maja 1884.

L 3924 (5537 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Grybowie przedsięweźmie w dniach 27 października, 28 listopada i 30 grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną licytacyjną sprzedaż połowy realności pod nk. 46 i gruntu w Grybowie wyk. hip. l. 128 i 131 objętych na zaspokojenie pretensyi Tekli O-[illegible] 100 złr. z pn. Cena wywołania 900 złr., wadyum 140 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów, dnia 20 sierpnia 1884.

L. 3765. (5539 1—3)

Ces. król. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości nieletnich spadkobierców Mortki Wanga w kwocie 89 zł. wa zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 3 października 4 listopada i 5 grudnia 1884 godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 31 w Dembie Pańka Machno własnej, cena wywołania 395 zł., wadyum 40 złr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin dnia 16go grudnia 1884 godzinę 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest Karol Prochaska notaryusz Leżajski.

Leżajsk, 12 sierpnia 1884.

L. 6498 (5562 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Weniga przeciw Jewce Kuszej i nieletnich po Michale Derkaczu w kwocie 25 zł. w dniach 15 września, 20 października i 24 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 26 w Komarowicach położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 770 złr. a zakładem 77 złr. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Reszta warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Ricutera z Dobromila.

Dobromil, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 5185. (5538 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Jurkowi Iwanyszynemu pto 119 zł 91 ct. wa. z 10 prc. odsetkami sprzedaną zostanie nietabularna realność pod lk. 839 w Horodence w dniach 24go września i 24 października 1884 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, 8 czerwca 1884.

L. 9133. (5556 1—3)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 560 złr. aw. z pn. odbędzie się w dniach 25 września i 27 października 1884 o godz 10 rano publiczna licytacya części realności pod l. k 148/72 $^3/_4$ w Stanisławowie położonej, Pinkasa Dawida Demerera własnych, na rzecz Stowarzyszenia „Spar i Credit Verein w Stanisławowie.“ Cenę wywołania stanowi cena szacunkoma 284 zł. 69 ct. poniżej której części te sprzedane nie zostaną, wadyum 10 prc. tejże ceny wynosi.

Termin do ułożenia waruuków ułatwiających wyznaczony na 27 października 1884 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze. O tem zawiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych i tych, którzyby po dniu 21 marca 1884 do tabuli weszli do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Buczyńskiego z substytucyą adw. dr. Fischlera.

Stanisławów, 2 sierpnia 1884.

L. 36546. (5550 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi dr. Eugeniusza Mironowicza 200 zł. zpn. odbędzie się dnia 25 września i 30 października 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Teresy Izdebskiej i masy spadkowej Antoniego Izdebskiego wedle dom 60 pag. 156 n. 15 pag 157 n. 17 i pag. 158 n. 19 haer. należącej realności pod l. 398$^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 30.253 zł. 39 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 3025 złr. 34 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 lipca 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Pomianowski kuratorem a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1884.

L. 4153. (5520 2—3)

Celem zasp kojenia wierzytelności spadkobierców Ozyasza Halperna w kwocie 37 zł. 20 ct. wa z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod n. kn. 213 w Dąbrowie położonej dłużnika Iwana Ciaciaka własnej w dniu 10 września, 10 października 1884 zawsze o godzinie 10tej rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 64 zł. wa. wyprowadzona, zakład wynosi 15 zł. wa. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze. W celu ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznacza się termin na dzień 10 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Z c. k. sądu powiatowego

Krakowiec, dnia 30 czerwca 1884.

L. 2011. (5541 2—3)

Dnia 11 września, 25 września i 16 października 1884 każdym razem o godzinie 10tej rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 11 w Jachówce położonej, Józefa Koska własnej, na 240 zł. ocenionej, celem zaspokojenia pretensyi Jana Gurika 50 zł. wa. zpn.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i zajęcia, wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy

Maków, dnia 26 czerwca 1884.

L. 6235 (5540 2 -3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie kwoty 45 zł. zpn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności w Łukawcu wyk. hip. l. 88 tejże gminy objętej, własność dłużnika Jędrzeja Złonkiewicza stanowiącej na rzecz Noego Rosta w dniach 19 września, 24 października i 28 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10tej rano z tem, iż realność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś także niżej tejże sprzedaną będzie. Cenę wywołania stanowi suma 136 zł., wadyum 13 zł. 60 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczów, 11 sierpnia 1884.

L 4225. (5521 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Beili Heller, Salomona Hallperna, Izaaka Hassporna, Herscha Nadla, i Chaima Pinkasa Nadel w kwocie 150 złr. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 118 w Bonowie położonej dłużniczki nieletniej Fewronii Suchołowej własnej w dniu 18 września 20 października 1884 zawsze o godzin. 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą, a wrazie niesprzedania takowej postanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 listopada 1884 o godz. 10 rano. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na 185 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 19 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Krakowiec, dnia 30 czerwca 1884.

L. 29729. (5496 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniach 16 października 1884 i 20 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej realności pod l. 682$^3/_4$ we Lwowie położonej do Scheindli Wasser i Chany Estery 2 im. Wasser należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4893 złr. 7 ctn. wa., a wadyum 489 złr. 30 cnt.

Bliższe warunki licytacyjne zostaną przed licytacyą odczytane, a mogą takowe i przedtem w ts. registraturze być przeglądnione.

Zarazem ustanawia sąd dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 9 czerwca 1884 na tej realności prawo zastawu uzyskali, a także dla tych wierzycieli już zahipotekowanych, którym bądź niniejsza, bądź jakakolwiek w tej sprawie w przyszłości zapaść mająca uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną by być nie mogła kuratora w osobie adw. dr. Srokowskiego z substytucyą adw. dr. Raabe.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 4529. (5534 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Gerschonowi Deligdisch tudzież leżącej masie spadkowej po Pace czyli Pajce Deligdisch o 35 zł. 56 kr. 113 złr. 40 kr. i 1124 złr. 3 kr. wa. zpn. stosownie do prośby c. k. gal. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie do protokołu z dnia 10 lipca 1884, l. 4529 wniesionej rozpisuje się ponownie na rzecz c. k. gal. uprzyw. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia kwot:

a) 35 złr. 56 kr. z 6 prc. odsetkami od 17 listopada 1879 i prowizyą 1 zł. 13 kr.

b) 113 złr. 40 kr. z 6 prc. odsetkami od 17 maja 1880 i prowizyą 1 złr. 13 kr.

c) 1124 złr. 3 kr. z 7 prc. odsetkami od 17 listopada 1880.

d) kosztów sądowych 21 złr. 60 kr. i 29 złr. 29 kr. tudzież egzekucyjnych 23 zł. 75 kr. 5 złr. 16 kr. 24 złr. 15 kr. niemniej kosztów obecnie w kwocie 4 złr. 36 kr. i inseracyjnych w kwocie 62 złr. 30 kr. przyznanych; przymusową publiczną licytacyę realności pod l. k. 3 w Strzeliskach nowych położonej dłużników Gerschona Deligdisch i masy leżącej po Pace czyli Pajce Deligdisch wedle Dom. 1 pag. 3 n. 3 haer. własnej wedle Dom. 1 pag. 3 n. 1 on tej wierzytelności za hipotekę służącej i w tym celu wyznacza się jeden termin licytacyjny na dzień 11 września 1884, o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie na którym to terminie realność powyższa także niżej ceny wywołania i wogóle zajakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie. Cena wywołania 4530 złr. 33 kr. wa. Wadyum 227 złr. wa. Resztę warunków jakoteż wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w ts. registraturze. O czem się interesowanych a z życia i pobytu niewiadomego Izaka Richtera, a w razie jego śmierci, jego z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiego bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, przez kuratora p. Stanisława Dyszkiewicza i edykta zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 18 lipca 1884.

Zl. 1372. (5418 2—3)

Weideochsen-Verkauf.

Am 18. September 1884 um 10 Uhr. Vormittags werden bei der Direktion des. kk. Staatsgestütes in Radautz 88 Stück Weideochsen im mündlichen Versteigerungswege verkauft, welche sich zur sofortigen Schlachtung vorzüglich aber für eine kurze Zeit Mastdauer in Branntweinbrennereien eignen.

Reele Käufer, die vor der Verhandlung ein Vadium von 1000 fl. zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die kk. Gestütskassa einzuzahlen; wornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Känfer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es verziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demsemlben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponible und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhaudlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirtschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher ausgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsgestüts-Direction.

Radautz, am 19 August 1884.

L. 2545. (5495 3—3)

Awiso.

W celu zabezpieczenia potrzebnego **siana** w drodze dzierżawy dla stacyi **Dębica** na czas od 1 paździer. 1884 do końca września 1885 odbędzie się **dnia 29 sierpnia 1884 o 10 godzinie przed południem** w kancelaryi **c. k. filii magazynu potrzeb wojskowych w Tarnowie** wznowiona ofertowa rozprawa.

W tutejszym a w nr. 179 Gazety Lwowskiej z dnia 4 b. m. ogłoszonem obwieszczeniu nr. 2292 z dnia 27 lipca 1884 zawarte warunki obowiązują w zupełności i przy obecnie rozpisanej wznowionej rozprawie.

O wszystkich bliższych warunkach można się dowiedzieć każdego dowolnego dnia **w ck. filii magaz. potrzeb wojskowych w Tarnowie**, gdzie także są przygotowane do rozprawy zeszyty warunków w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach de datto: „Kraków, dnia 21 lipca 1884“.

Z komisyi zarządzającej ck. magazynem potrzeb wojskowych w Krakowie.

L. 8586. (5487 3—3)

W dniach 22 sierpnia, 22 września i 23 października 1884, każdą razą o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności spadkobierców Mikołaja recte Iwana Genika pod l. k. 47 w Berezowie niżnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 62 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 420 złr.

Zakład 42 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Henryka Szeiba.

Protokoł zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 19 marca 1884.

L. 2662. (5523 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż w dniach 30 września, 29 października i 1go grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l 24 w Wolicy ługowej położonej, małoletnich Antoniego, Jędrzeja, Franciszka i Teodora Motyków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, celem zaspokojenia galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie reszty ze sumy pożyczkowej 600 złr.

Cena wywoła ia 1.440 złr., wadyum 145 złr.

Realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków, protokoł zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 3 czerwca 1884.

L. 6381. (5492 3—3)

C k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 września 1884 o 11ej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 71 w Bliziance położonej Kondry Lewczaka własnej, wyk. hip. 51 objętej na zaspokojenie wierzytelności Markusa Rozenberga w kwocie 100 zł. zpn. przedsięwziętą i na tymże terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Akt opisania i oszacowania jakoteż wyk. hip. i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 9 kwietnia 1884.

L. 1900. (5475 3—3)

W dniu 10 września 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17/76 w Urożu na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem ściągnięcia 13 zaległych rat po 6 zł. i resztującego kapitału 36 zł. 23 ct. z tem, że realność ta na tym jednym terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

O czem się strony interesowane tudzież niewiadomych dotąd wierzycieli tu lub tych którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora Iłka Seńkiew zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Podbuż, dnia 24 lipca 1884.

L. 6380. (5493 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 września 1884 o 11ej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk 76 w Bliziance, położonej Jana Poliwczaka własnej wyk. hip. 62 objętej na zaspokojenie wierzytelności Basi Rozenberg w kwocie 50 zł. zpn. przedsięwziętą i na tym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie Akt opisania i oszacowania jakoteż wyk. hip. i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 9 kwietnia 1884.

L. 1386. (5488 3—3)

Dnia 17go września i 17 października 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. 263/351 w Przemyślanach położonej, Borucha Szolza własnej, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Adlera w kwocie 425 zł zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł. poniżej której realność ta w powyższych terminach sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 32 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy
Przemyślany, 11 czerwca 1884.

L. 9062. (5491 3—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jakóba Gertla w ilości 185 zł. 50 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Łukaszów ciała hipotecznego niestanowiącej z gruntów i ze zabudowań gospodarczych składającej się na 627 złr. 50 ct. wa. ocenionej realności pod l. k. 20 w Klusowie na dnie 9 września, 1 i 28 października 1884 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 62 złr. 75 ct. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia tej realności przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 9 sierpnia 1884.

L. 6397. (5512 3—3)

W ck sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 2 września 1884 o 10 rano na zaspokojenie wierzytelności Joanny Ładomirskiej w kwocie 250 zł. zpn. czwarty termin licytacyjny celem przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 208 st. 708 n. w Kałuszu położonej, na własność Hersza Halperna intabulowanej, a to nawet poniżej ceny szacunkowej 2771 złr. w. a. Wadyum zniżono na 139 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy
Kałusz, dnia 20 września 1883.

L. 4922. (5489 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach, celem zaspokojenia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie sumy 327 złr. 49 cnt. zpn., przedsięweźmie dnia 26 września 1884, dnia 27 października 1884 i dnia 1 grudnia 1884, o godzinie 10 rano, w sądzie sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 14 w Ostrowie położonej, spadkobierców Marcina Szostaka własnej. Na pierwszych terminach realność za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim poniżej tej ceny, jednak nie niżej 2.500 złr. sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin na dzień 15 grudnia 1884 o godzinie 9tej rano.

Cena szacunkowa 3.024 złr., wadyum 300 złr.

Reszta warunków w registraturze.

Ropczyce, dnia 30 lipca 1884.

L: 2427. (5529 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie, w sprawie c. k. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Gerszonowi Maimanowi, Tobiaszowi Kaczerowi i Icie Kaczer pto 1040 złr. 89 cnt. aw odbędzie się w dniach 13 października 1884, 13go listopada 1884, 15 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż realności do pozwanego należącej, położonej w Husiatynie pod l. cn. 89.

Cenę wywołania stanowi kwota 5.500 złr. a. w.

Zakład czyni 550 złr.

Sprzedaż przy terminach powyższych li tylko powyżej ceny szacunkowej nastąpi.

Nabywca staje się najwięcej ofiarujący.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 16go grudnia 1884, 9ta godzinę przed południem.

Husiatyn, dnia 3 sierpnia 1884.

Ч. 10916. (5518 2—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрытельности общого рольничо-кредытового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 291 зл. съ пр., ôтбудетъ ся на дню 23 септембра, 24 октобра и 28 новембра 1884, кождого разу о годинѣ 10 передъ полуднемъ въ Судѣ нр. 23, публична продажъ реальности пôдъ ч. 78 въ Новоселкахъ положеной, Олексы Копытко и Маріи Шумляньской власной.

Цѣна выклична 600 зл.

Вадіюмъ 60 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный, можна переглянути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового мѣ. дель.
Перемышль, 30 червня 1884.

Ч. 8515. (5516 3—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрительности общого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 150 зл. а. в., ôтбудетъ ся на дню 15 октобра, 19 новембра и 19 декембра 1884, кождого разу о годинѣ 10 рано въ Судѣ ч. 27, публична продажъ реальности пôдъ ч. конс. 45 въ Новоселкахъ положеной, до масы спадковой по Дмитрѣ Сольнику належащой.

Цѣна выклична 300 зл.

Вадіюмъ 30 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный можна переглянути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового м. дель.
Перемышль, 30 червня 1884.

Ч. 10915. (5517 3—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрительности общого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 194 зл., ôтбудетъ ся на дню 15 октобра, 19 новембра и 19 декембра 1884, кождого разу о годинѣ 10 рано въ Судѣ, публична продажъ реальности пôдъ ч. 77 въ Новоселкахъ положеной, Ивана Качановского власной.

Цѣна выклична 400 зл.

Вадіюмъ 40 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный можна переглянути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового м. дель.
Перемышль, 30 червня 1884.

L. 8477. (5508 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr. a. w. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 580 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminah mianowicie dnia 25 września, 23 października i 13 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużniczki Józefy Graubnerowej własnej, pod l. 15 w Ostrowie-Borku, w powiecie Bocheńskiem położonej, (liczbą wyk. hip 15 objętej.)

Cena wuwołania wynosi 3.500 zł. aw.

Protokoł zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszo- sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia. dnia 31 lipca 1884.

L. 8564. (5507 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 133 zł zpn. odbędzie się na rzecz Schulima Beidnera w tutejszym sądzie puzymusowa sprzedaż 3/9 części posiadłości wykazem hip. gminy Brzezawa nr. 96 objętej, dłużnika Jana Puzi własnej w trzech terminach a mianowicie dnia 25 września, 23 października i 13 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Cena szacunkowa 522 złr., wadyum 52 złr.

Bochnia, dnia 23 lipca 1884.

L. 2700. (5513 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie ck. uprzyw. gal zakładu kred. włośc. w likwidacyi celem zaspokojenia 13 rat po 6 zł. i 1 raty 6 zł 32 ct. zpn. egzekucyjna licytacya realności pod nk. 33/33 w Wołczem położonej, ciała hip. nie stanowiącej nie objętej masy spadkowej po śp. Jakimie Puchar własnej na dniu 26 sierpnia, 24go września i 27go października 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie. Cena wywołania stanowi 200 zł. wadyum 20 złr. Wymieniona realność zostanie na trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 16 czerwca 1884.

L. 5956. (5504 3—3)

C k sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, ze na zaspokojenie wierzytelności ogólnego Zakładu rolniczego kredytow. dla Galicyi i Bukowiny przeciw Teodorowi Mikule w kwocie 200 zł. w dniach 1 września, 13 października i 17 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 64 w Hujsku położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 złr. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut sądow. registraturze przeglądnąć Kuratorem wierzycieli ustanowiono Leona Steciaka z Dobromila.

Dobromil, dnia 20 lipca 1884.

I. 9520. (5479 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem ściągnięcia pretensyi Abla Landesberga i innych wierzycieli w sumie 11.000 zł. i innych, przymusową licytacę dóbr Kołodróbka, w powiecie Zaleszczyckim położonych do dłużniczki Julii hr. Ostrorogowej należących, w jednym terminie na dzień 22 października 1884 o godz. 10 przed południem wyznaczonym. Cena wywołania szacunkowa wynosi 323.479 złr. 69 ct. w. a. wadyum 32.350 zł. wa Na powyższym terminie sprzedane będą te dobra także niżej ceny szacunkowej, ale nie niżej 100.000 zł.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oszacowania, można przejrzeć w registraturze tutejszej. Kuratorem wierzycieli nieznanych z miejsca pobytu jakoteż tych, którym uchwała licytacyjna nie mogłaby być doręczoną, lub którzy po dniu 3 lutego 1880 jakie prawa na wzmiankowany h dobrach uzyskali, zamianowany adw. dr. Glogier.

Tarnopol, dnia 22 lipca 1884.

L. 8924. (5486 3—3)

W dniach 7 października 1884, 11 listopada 1884 i 16 grudnia 1884, odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano, na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach 00 złr. zpn. przymusowa sprzedaż realności nr. k. 90 w Bartnem położonej, wedle wykazu hip. l. 106 Tymka Podbereżniaka własnej, oraz realności nr k. 42 w Bartnem położonej, wedle wyk. hip. l. 83 Michała Karczmarczyka własnej. Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 740 złr. wa. drugiej 390 złr. wadyum zaś 74 złr. i 39 złr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw dr. Radomyskiego.

Akta opisania i oszacowania obu realności, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 24 czerwca 1884.

Wyroki prasowe.

(5151)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt 1. des Druckwerkes mit dem Titel „Die sociale Baukunst, oder Gründe und Mittel für den Umsturz und Wiederaufbau der gesellschaftlichen Verhältnisse, besonders wie solche sich in neuester Zeit in England, dem großen Musterstaate der modernen Civilisation ausgebildet haben", von J. Alois Petzer 2, Band Hottingen Zürich Im Verlage der Schweizerischen Volksbuchhandlung. 1880 — insbesonders auf den Seiten 6, 14, 15, 18, 20—30, 41, 43, 46—52, 134—142 das Vergehen nach den §§. 302 und 305 St. G.; 2. des Druckwerkes mit dem Titel „Talente und Anlagen als geistige Befähigung des Menschen, Beweise, daß der Mensch nicht allein durch die Erziehung wird, sondern daß er mit Talenten und Anlagen geboren wird, daß also die Menschen nicht gleich befähigt von Geburt an sind — eine Streitschrift im Einklange mit der Darwin'schen Entwicklungslehre gegen Herrn Schuldirector Gustav Hauffe von Oskar Klemich. 3. neubearbeitete Auflage. 1878. Dir. Klemich's Selbstverlag. Dresden. Genossenschaftsbuchdruckerei: Chemnitz. G. Rübner & Comp.", insbesonderes auf den Seiten 7—9, 12—15, 21, 22, 24, 33—35, 49, 53 bis 56, das Verbrechen nach §. 122 lit. b u. d St. G. und das Vergehen nach §. 303 St. G.; — des Druckwerkes mit dem Titel „Nachträgliche authentische Aufschlüsse über die Badische Revolution von 1849, deren Entstehung, politischen und militärischen Verlauf nebst einem Nachtrag und als Einleitung eine gedrängte Darstellung der politischen Vorgänge in Baden von 1848 an, unter Hinweisung auf die Hauptereignisse in den übrigen Theilen Deutschlands Zürich. Verlagsmagazin. 1876", insbesonders auf den Seiten 41, 42, 83—84, 183, 186, 187, 188 das Vergehen nach den §§ 305 und 303 St. G.; — 4. des Druckwerkes „Geschichte der Commune von 1871 von Lissagaray, autorisirte deutsche Ausgabe nach dem vom Verfasser vervollständigten französischen Original. Braunschweig. Druck und Verlag von W. Bracke jr. 1877", insbesonders auf den Seiten 3, 7, 25, 73, 88 bis 90, 103, 106, 116, 121, 123—127, 135, 136, 138, 145, 147—151, 154, 156, 164, 167—169, 185, 202, 220, 223, 225, 234 bis 236, 238, 239, 241, 242, 250, 257, 261, 264, 265, 279, 286, 296, 303, 307, 310, 312, 313, 316, 318, 322, 323, 325, 335, 337, 343, 346, 352, 353, 356, 359, 362, 366—369, 399 das Vergehen nach §. 305 St. G.; — 5. des Druckwerkes mit dem Titel „Gedichte von Joseph Schiller. Reichenberg Im Verlage des Verfassers. 1880. Buchdruckerei Joseph R. Klinik in Prag" in Ansehung des Gedichtes mit der Aufschrift „Der Weg zum besseren Leben" auf Seite 20, und in Ansehung des Gedichtes mit der Aufschrift „Der Confessionslose" auf Seite 63 und 64 das Vergehen nach §. 303 St. G, — endlich 6 des Druckwerkes mit dem Titel „Zur Orientalischen Frage, oder soll Europa kosakisch werden? Ein Mahnruf an das deutsche Volk von Wilhelm Liebknecht. 2. Auflage. Commisionsverlag von R. E. Höhme. Druck von R. E. Höhme in Leipzig" in der Stelle auf Seite 55 und 56 von „Ich sah hinab" bis „die letzte Schlacht" das Verbrechen des Hochverrathes nach §. 58 c St. G. begründe, und es wird nach §.493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser sechs Druckwerke ausgesprochen.

Wien, am 5. August 1884

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 25 der periodischen Druckschrift „Budoucnost" ddo. Chicago, 14. Juni 1884, I. Jahrgang, an der Spitze des Blattes befindlichen Telegrammes ddo. Wien, 10. Juni, das Vergehen nach §. 305 St. G, — der Inhalt des ersten Artikels mit der Aufschrift „Neni jine cesty!" das Verbrechen nach § 58 lit. c St G., — der Inhalt des zweiten Artikels mit der Aufschrift „Blahodarnost Trades Unii" das Vergehen nach §. 305 St. G. — der Inhalt des dritten Artikels mit der Aufschrift „Nase vlast" das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G., — der Inhalt des fünften Artikels mit der Aufschrift „Ruzne" in den zwei ersten Absätzen das Vergehen nach §. 305 St G, im 7.—9. Absatze die Verbrechen nach den §§. 63, 122 lit. a. und die Vergehen nach den §§. 300 und 305 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5. August 1884.

(5196)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28ten Juli 1884, Z. 10796, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Südsteirische Post" Nr. 59 vom 23. Juli 1884 wegen des Artikels „Kampfweise der Gegner", beginnend mit „Seitdem in Oesterreich" und endend mit „wie der Arme" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Salzburg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3ten August 1884. Z. 3683, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Salzburger Chronik" Nr. 175 vom 1. August 1884 wegen des Gedichtes „Warum die Juden kein Schweinefleisch essen" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30ten Juli 1884, Z. 23281, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kolinske nowiny“ Nr. 58 vom 23. Juli 1884 wegen des Artikels „Podivejme se do politickeho zrcadla“ nach §. 302 St. G. und § 24 des Preßgesetzes, und wegen der Artikel „A co tomu rika pan-hejtman a ti ostatni kolinsti“ und „Jako pred Prusaky“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Statsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24. und 26. Juli 1884, Z. 22682 und 23013, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni listy“ Nr 200 vom 20. Juli 1884 (Morgenausgabe) wegen des Artikels „Taaffovy stredni strany“ nach § 65 a St. G., dann der Zeitschrift „Novy Rip“ Nr. 29 vom 19. Juli 1884 wegen des Artikels „Litomerice predci svou fakciosni zurivosti veskera dajsnaciolni mesta“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2ten August 1884, Z. 3766, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1352 vom 30. Juli 1884 wegen des Artikels Tschechisch-magyarische Freundschaft“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Juli 1884, Z 4269, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Bote aus dem Polzenthale“ Nr. 29 vom 19. Juli 1884 wegen des Artikels „Es gibt kein Oesterreich mehr“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 2. August 1884, Z. 6589, die Weiterverbreitung der Zeitschrift "Slovenski Narod" Nr. 174 vom 30. Juli 1884 wegen des Artikels, beginnend mit „Tiskovna svoboda“ und endend mit „tako ustanek v krivosciji“, dann wegen der Correspondenz „S slovenskega Stajerskego“ beginnend mit „Res cudno je to“ und endend mit „Zalostna majka“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27ten Juli 1884, Z. 3629 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Gorizia“ Nr. 59 vom 23. Juli 1884 wegen des Artikels „Educatione politica“ nach §. 65 a St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23ten Juli 1884, Z. 3073, die Weiterverbreitung der Beilage der Zeitschrift „Srpski List“ Nr. 27 vom 15. Juli 1884 megen des Correspondenzartikels „Bihać, 16. junija“, beginnend mit „Nas okruznik“ und endend mit „slobodno bilo“ nach §. 300 St. G. verboten.

(5502)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel: „Tisza-Eszlar in der Vergangenheit und Gegenwart. Ueber die Juden im Allgemeinen. Jüdische Glaubens-Mysterien. Rituelle Mordthaten und Blutopfer. — Der Tisza-Eszlaer Fall. Von Geza von Onody, ungar Reichstags-Abgeordneter und Mitglied der Antisemiten-Reichstags Partei. Einleitung von Grafen Koloman Mailath Budapest 1884“, u zwar der Einleitung in den Stellen auf S. VII, VIII, IX, X, der übrige Text in den Stellen auf Seite 1 bis 8, 10, 11, 16 bis 20, 29, 33, 34, 48 bis 50, 53, 59 bis 62, 66 bis 68, 70 bis 81, 89, 101, 110, 135, 147, 149, 150, 153, 156, 157, 168, 172 bis 174, 176 bis 179 und 214 das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. August 1884.

(5551)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21. August 1884, Z. 3910 M. I., der in Verona erscheinenden Zeitschrift „Arena“ auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 230 der periodischen Druckschrift „Neues Wiener Abendblatt“, Abendausgabe des Neuen Wiener Tagblatt“ vom 20. August 1884 unter der Rubrik „Wiener Togesbericht. Wien, 20sten August“ enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Aus Kremsmünster“ das Vergehen nach §. 308 resp. 310 Abs. 2 St G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 23. August 1884.

L. 12988. (5544)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i § 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 89 czasopisma: „Diło“, z dnia 2/14go sierpnia 1884 pod napisem: „Ruska szkoła wpraw u Lwowi“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1884.

L. 12970 (5545)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 10 czasopisma: „Sztandar Polski“, z dnia 10 sierpnia 1884 na stronicy 5 w rubryce: Kronika, pod napisem: „Cześć męczennikom“ zawiera znamiona występku z §.305 u.k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1884.

L. 13140. (5546)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 193 czasopisma: „Gazeta Narodowa“ z dnia 21 sierpnia 1884 pod napisem: „Słówko o szlachcie i do szlachty galicyjskiej“, zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a) u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 23 sierpnia 1884.

Upadłości.

L. 36043. (5571)

Celem zbadania przedłożonych przez adw. dra Pająka jako zarządcę masy rozbiorowej M. Kikenisa, rachunków, niemniej celem ustanowienia honorarium dla tegoż zarządcy, wyznaczam termin na 4 września 1884 o godz. 10 rano w biurze nr. 7, w którym wszyscy wierzyciele, krydataryusz, wydział wierzycieli i p. zarządca stanąć mają.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1884.

L 10979. (5555 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdzie olwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Leiby Müllera, kupca i właściciela realności w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądowego Hubla, a wrazie przeszkody tegoż c. k. adjunkta sądowego Wilkiego, komisarzem konkursowym, zaś c. k notaryusza Rokickiego komisarzem inwentaryalnym, polecając ostatniemu, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się pana adw. dra Smutnego, i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 9 września 1884 o 10 godz rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyborn nowego, tudzież wyboru tegoż zastępcy, wreszcie dla wyboru wydziału wierzycieli, w obec komisarza konkursowego się stawili

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 6 października 1884, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich, wrazie przeciwnym skutki prawne ust. konk. zagrożone dosięgną.

Na terminie, na dzień 3 listopada 1884 o godz. 10 rano niniejszem wyznaczonym, który stanowi się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie, wolno jest wierzycielom, w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Gdy stan bierny majątku krydataryusza wedle przedłożonego spisu jest bardzo znaczny, bo wynosi 18 604 zł. 54 ct., a okoliczność, jakoby stan czynny, przewyższał stan bierny o 1363 zł. 71 ct. nie jest należycie wykazaną, zachodzi więc obawa, że krydataryusz z powodu znacznych długów, zechce się ratować ucieczką przed odpowiedzialnością karną i cywilną, przeto zarządza się po myśli §. 98 ust. konk tegoż uwięzienie.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 25 sierpnia 1884.

L. 33961. (5530 3—3)

C. k. radca sądu Mochnacki jako komisarz konkursowy rozbiorowej masy Arona Dorfa uwiadamia wszystkich wierzycieli konkursowych tejże masy, że przedłożony przez zarządcę masy zarys ostatecznego rozdziału funduszów, bądź u komisarza konkursowego, bądź u zarządcy masy przejrzeć, odpisy podnosić i przeciw temuż zarzuty u komisarza konk. po dzień 1 października 1884 wnosić mogą. Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, wyznacza się termin na dzień 1 października 1884. o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli do biura 13 (r. Mochnackiego) wzywa.

Lwów, 18 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 22988. (5543 2—3)

Na posadę stajniczego pocztowego w Wadowicach, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 100 zł., z poborem systemizowanych należytości jezdnych za pocztowe jazdy eraryalne.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni w c. k. dyrekcyi poczt. i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1884

Księgi gruntowe.

L. 10413. (5089 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Porąbka Iwkowska i Żerków, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kaszów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Łukanowice, Zawada lanckorońska, Milówka, Słona, Olszyny, Faliszowice i Niedźwiedza w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Cerkiew i Wola Drwińska, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Brzyście z miejscowością Babicha, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Swidrówka i Szczucin, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Lubenia, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Rudnik, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Jasionka Ia część z miejscowościami Gęsiówka i Grunt, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bilsko z Białą i Roczmirową, Rztoka, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym-Sączu;

Łużna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Wieprz, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Skawce, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej, z dnia 20 marca 1874 l. 29, dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 25 lipca 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, do jakiej nieruchomości w pisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 25 sierpnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym,—a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 czerwca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 3613. (5514 3—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 10 września 1884 odbędzie się w urzędzie gminnym stryjskim licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia prawa propinacyi miejskiej tudzież prawa pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta sprowadzonych na czas **od 1go listopada 1884 do 31 października 1887.**

Cena wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawy:

a) za prawo propinacyi	12 270	zł. wa.
b) za prawo pobierania powyższych opłat	26 280	zł. wa.
Razem	38.500	zł. wa.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć wadyum w kwocie 3855 zł. a. w. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych do lokacyi majątków pupilarnych zdolnych.

Wolno wnieść ofertę na dzierżawę propinacyi piwnej i prawo pobierania opłat od piwa osobno.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego.

Magistrat kr. miasta

Stryj, dnia 23 sierpnia 1884.

L. 4170. (5552 1—2)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady gminnej miasta Rzeszowa z 21 b. m. rozpisuje się niniejszem konkurs celem prowizorycznego obsadzenia posady budowniczego miejskiego, opróżnionej w skutek postąpienia dotychczasowego budowniczego na posadę korzystniejszą.

Podania o udzielenie tej posady, z którą połączona jest płaca roczna 800 zł. należy wnosić przy dołączeniu dowodów uzdolnienia i dotychczasowych zajęć podawcy, do dnia 30 września 1884, do Naczelnictwa miasta Rzeszowa.

Magistrat miasta.

Rzeszów, dnia 25 sierpnia 1884.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.